Piątek, 10 września 1937 - Nr. 209
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

12 stron
Cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Z uroczystości koronacji Matki Boskiej Swarzewskiej







Na zdjęciach (od lewej): Legat papieski ks. biskup morski dr. Okoniewski odczytuje akt koronacyjny. — Przedstawiciele władz na uroczystości koronacji Matki Boskiej w Swarzewie. — Na pierwszym planie p. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz, kurator Okr. Szkolnego dr. Ryniewicz, dyrektor Kolei Państw. inż. Dobrzycki i J. E. ks. biskup sufragan Dominik. W głębi na prawo — dyr. dep. morskiego Możdżeński i dow. Obr. Wybrz. kmdr. Frankowski. — Ołtarz w kościele swarzewskim, gdzie umieszczona została statua Królowej Polskiego Morza.

„Hitler uratował Europę przed czerwonym zalewem"...

Wielka antybolszewicka mowa Goebbelsa w Norymberdze

Norymberga (PAT). Wczoraj min. Goebbels wygłosił wielką mowę o Hiszpanii i bolszewiźmie. Mowa min. Goebbelsa przewyższyła swą gwałtownością nawet zeszłoroczny alarmujący ton antybolszewickich mów norymberskich.

Mówca wyraził ubolewanie, że inne narody nie okazują dotychczas wystarczającego zrozumienia faktu, że w Hiszpanii działa obecnie „międzynarodowy żydowski front zniszczenia". „Wydawać się może — mówił Goebbels — że świat zamknął oczy na wyraźną próbę kominternu moskiewskiego uczynienia z Hiszpanii doświadczalnego pola bolszewickiej rewolucji światowej. Walka w tym nieszczęśliwym kraju jest bowiem niczym innym, jak próbą generalną do rewolucji światowej. Dziś występujemy nie tylko przed forum własnego narodu, lecz na trybunie Europy. Bijemy na alarm! Apelujemy do Europy o zrozumienie i czyn. Nie jest jeszcze za późno. W roku 1932 Niemcy wstrzymały niszczący cios ze wschodu przeciw Europie, powstając przeciwko wrogowi świata. Wybawicielem naszym był Fuehrer. Gdy po 500 latach spisywane będą dzieje, imię jego zajaśnienie wśród imion wielkich ludzi zachodu. On to bowiem wyratował Europę przed czerwonym zalewem"

W zakończeniu min. Goebbels wskazał na wizję „nowej Europy", o którą Niemcy walczyć pragną do ostatniego tchu, w myśl wskazań Adolfa Hitlera.

Biało-czerwona feeria świetlna w Paryżu na cześć min. Becka

Paryż. (PAT.) Pobyt min. Becka w Paryżu przebiega wśród wielkiego zainteresowania kół politycznych i całej prasy francuskiej oraz wśród szeregu uroczystości, organizowanych na cześć ministra.

Po śniadaniu, wydanym w pierwszym dniu pobytu przez min. Delbosa, obaj ministrowie spraw zagranicznych odbyli po południu niemal dwugodzinną rozmowę, poświęconą zanalizowaniu całokształtu sytuacji europejskiej oraz stosunków francusko-polskich.

Wieczorem minister przemysłu i handlu p. Chapsal podejmował min. Becka obiadem na terenie wystawy. W czasie obiadu wspaniałe fontanny świetlne, bijące naprzeciw tarasu restauracji, na którym obiad się odbywał, rozświetliły się w czasie grania hymnów narodowych kolorami narodowymi polskimi, a następnie francuskimi, stwarzając wspaniałą feerię świetlną. Po obiedzie min. Beck, min. Chapsal, min. Delbos i uczestnicy obiadu łodzią motorową objechali po Sekwanie całe tereny wystawy, mieniące się wszystkimi barwami.

Drugi dzień swego pobytu min. Beck poświęcił wystawie.

O godz. 1 w poł. w ambasadzie polskiej odbył się obiad, wydany przez amb. Łukasiewicza, na który przybyli premier Chautemps i szereg ministrów francuskich.

Min. Beck opuścił Paryż wczoraj wieczorem, udając się do Genewy, pociągiem o godz. 22.20. Jednocześnie wyjechali z Paryża do Genewy min. Delbos i min. Eden.

Włochy odpowiedzą milczeniem na drugą notę sowiecką

Rzym. (PAT) Urzędowo komunikują, iż rząd włoski nie udzieli odpowiedzi na drugą notę sowiecką, doręczoną w środę. Miarodajne koła włoskie zapewniają, że gdyby rząd sowiecki nadesłał dalsze noty w tej samej sprawie, to pozostaną one również bez odpowiedzi.

Konferencja w Nyon bez Włoch i Niemiec

Londyn. (PAT) Niemcy i Włochy odmówiły udziału w konferencji w Nyon. Niemcy w odpowiedzi swej oświadczyły, iż uważają komitet nieinterwencji za właściwy organ dla zajęcia się sprawą napadów pirackich na morzu Śródziemnym i — powołując się na precedens wypadku z krążownikiem „Leipzig", nie widzą potrzeby zwoływania specjalnej konferencji międzynarodowej. Przedłożenie sprawy komitetowi nieinterwencji jest tymbardziej wskazane — twierdzi nota niemiecka — iż przedstawiciele szeregu innych państw, które nie były zaproszone na konferencję w Nyon, jak np. Polska i Portugalia, mogłyby wziąć udział w obradach nad tym niesłychanie doniosłym zagadnieniem.

Obrady konferencji śródziemnomorskiej rozpoczną się w Nyon dzisiaj o godz. 16.30.

Ponieważ nie nadeszła odpowiedź Albanii można przypuszczać, że w konferencji weźmie udział tylko 9 państw: Wielka Brytania, Francja, Związek Sowiecki, Turcja, Jugosławia, Rumunia, Grecja, Egipt i Bułgaria.

Szefowie sztabów głównych państw bałtyckich u grobu Nieznanego Żołnierza

Warszawa. (PAT) W dniu wczorajszym szefowie sztabów głównych armij: estońskiej gen. Mikołaj Reek, fińskiej gen. Oesch oraz łotewskiej M. Hartmanis, którzy przybyli do Polski celem wzięcia udziału w charakterze gości w manewrach wojsk polskich, złożyli wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza.

Kult matki w Niemczech

Norymberga. (PAT) Na obradach kongresu partyjnego w sprawach społecznych przewódca lekarzy Rzeszy dr. Wagner zakomunikował, że na zarządzenie kanclerza, ustanowiona została odznaka honorowa dla matek niemieckich z dużą liczbą dzieci. Matce 4-ga dzieci przysługuje odznaka żelazna, matce 6-go dzieci — odznaka srebrna, matce 8-ga dzieci lub więcej — odznaka złota. Dzień urodzin matki kanclerza Hitlera będzie dniem honorowym matki niemieckiej.

Wyrok w procesie Fleischerowej

Główna oskarżona skazana na 3 lata i 6 miesięcy więzienia

Kraków (Pat). — W dniu wczorajszym wśród ogólnego napięcia na sali zapadł wyrok w sprawie Hindy Fleischerowej i tow.

Punktualnie o godz. 12-ej w południe sąd ogłosił wyrok, postanawiając uznać winnymi: Hindę Fleischerową, Esterę Faerberową, Izydora Fleischera i Józefa Hochmana, iż świadomie współ działali w związku, mającym na celu nakłanianie władz i urzędów do nadużycia, z tym, że Wanda Parylewiczowa w sferach urzędowych miała interweniować i interweniowała, i skazać za to:

Hindę Fleischerową na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 10, Izydora Fleischera, Esterę Faerberową po 1 roku więzienia z pozbawieniem obojga praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 3, zaś Józefa Hochmana na 2 lata więzienia z pozbawiem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 6.

Nadto uznać Hindę Fleischerową winną, iż ofiarowała usługi interwencyjne asesorowi sądowemu Synowskiemu i asesorowi notarialnemu Winterowi, proponując im za zapłatą uzyskanie dla nich nominacyj, a w innych sprawach interweniowała w urzędach i u władz dla uzyskania stronniczych orzeczeń, — skazać ją za to na rok więzienia i 100 zł grzywny — w łącznej karze wymierzyć jej 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz 100 zł grzywny i utratę praw publicznych na lat 10, zaliczając jej na poczet tej kary areszt tymczasowy od 22 czerwca 1936 r. do dnia 9 września 1937 r.

Józefa Hollaendra uznać winnym, iż starał się podstępnie o przyjęcie do służby sądowej Nuchima Kanta oraz starał się o bezpodstawne przeniesienie sędziego grodzkiego Ożoga na inne miejce służbowe, skazać go za to na łączną karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

Leibe Islera uznać winnym, iż w zamiarze nakłonienia sędziego apelacyjnego Stanisława Machalskiego do stronniczego rozpoznania jego sprawy, wykorzystując stanowisko jego — wierzyciela wobec Wandy Parylewiczowej nakłonił ją, by podżegała sędziego do stronniczości — i skazać go na 1 rok więzienia.

Adw. Arnolda Schneida uniewinnić z oskarżenia dla braku dostatecznych dowodów.

Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący ogłosił krótkie motywy wyroku.

Prok. Garbaczyński wnosi następnie o utrzymanie względem Hindy Fleischerowej w mocy aresztu tymczasowego natomiast co do wszystkich pozostałych skazanych wnosi o zastosowanie aresztu tymczasowego z uwagi na obawę, iż skazani będą uchylali się od wymiaru sprawiedliwości.

Po naradzie sąd postanowił utrzymać w mocy areszt tymczasowy zastosowany względem Hindy Fleischerowej oraz zastosować areszt tymczasowy wobec Józefa Hochmana aż do złożenia przez niego kaucji w kwocie 2 tys. zł., gdyż zachodzi obawa, że skazany ten wobec wymierzenia mu kary 2 lat więzienia będzie się uchylał od wymiaru sprawiedliwości, co do Estery Faerberowej, zaś Izydora Fleischera i Leiba Islera zastosować jako środek zapobiegawczy dozór policyjny z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu w najbliższym komisariacie policji państw.

Na tym przewodniczący zamknął rozprawę sądową.

Motywy wyroku

Przy rozpoznaniu sprawy sąd rozważył ważkie argumenty, jakie były przytaczane.

Nie tylko nasz naród, ale każdy zdrowy naród nie życzy sobie, aby symonia i przekupstwo w jego życiu społecznym miały miejsce.

W salach obrad Izb Ustawodawczych umieszczony jest napis: „Salus Reipublicae suprema lex esto". Napis ten przypomina ustawodawcy jego obowiązek, aby jego ustawy w pierwszej linii owiane były pieczą nad dobrem państwa. A skoro wolą ustawodawcy musi być w każdym jego przepisie ustawowym dobro państwa, to tylko z takim rozumieniem ducha ustawodawcy w pierwszej linii należy przystąpić do interpretacji przez niego wydanych ustaw.

Była mowa o protekcji largo i stricto sensu, o protekcji uczciwej, nieuczciwej, płatnej i darmowej. Ale skoro przewód sądowy ustalił, że w czynach przypisanych oskarżonym był podstęp, podżeganie do nadużycia władzy urzędowej, czy nakłanianie do udzielania korzyści materialnych, które są essentialia delicti artykułów kodeksu karnego odnośnie czynów popełnionych przez oskarżonych, to o protekcji w żadnym sensie mowy być nie może, jeśli chodzi o działanie oskarżonych. Odnośne artykuły kodeksu karnego przeprowadzają w pełni zasadę suum cuique — zasadę, której życzą sobie każde zdrowe społeczeństwa, każdy naród. Przepisy te bronią nietylko organa państwowe przed skażeniem ich obowiązkowości i sumienności, ale bronią i całe społeczeństwo przed demoralizacją, a tą demoralizacją byłoby przeświadczenie, że za srebrniki wszystko kupić można, a nawet największe moralne dobro.

Z kolei przewodniczący omówił działalność, w jej chronologicznym ujęciu, co do każdego z oskarżonych, podkreślił przyczyny i powody, na jakich sąd oparł swój wyrok.

Godna w tych motywach jest uwaga przewodniczącego, który stwierdza, że usiłowane wpływanie na sędziów przez Parylewiczową, jako żonę prezesa Sądu Apelacyjnego, przełożonego tych sędziów, jakoby osoby wówczas wpływowej, było bardzo poważnym zakusem ze strony bandy na niezawisłość sędziowską. Zakusy te wykazały bezskuteczność li tylko dzięki wielkiej odporności i dużej sile charakterów sędziów.

Przewodniczący podkreślia, że Fleischerowa, będąc obok Parylewiczowej jądrem związku, wykazała silne napięcie złej woli, przejawiającej się w ilości spraw przez nią podejmowanych dla załatwienia w przestępny sposób.

Niezwykłość sprawy nasuwa sądowi konieczność zaznaczenia, że sprawa ta ma swoje pocieszające strony.

Jak w tyglu chemicznym, w ogniu śledztwa i przewodu sądowego skrystalizowała się w pełni bezstronność, niezawisłość w wyrokowaniu sędziów. Drugim momentem ważnym w tej sprawie, to zjawisko, świadczące, że wszelkie zło, przekupstwo, kupczenie urzędami, podżeganie do nadużycia władzy i organów państwowych, zostaną bezwzględnie zgniecione, a winni poniosą zasłużoną karę bez względu na ich stanowisko społeczne.

Objawy te świadczą o wielkim zdrowiu moralnym, tkwiącym w narodzie naszym.

Sprawa ta ma także swój sens odstraszający: Oto bowiem każdy bez względu na stanowisko społeczne i koneksje, który popełnia haniebne czyny, tak wielką szkodę wyrządzające społeczeństwu, niech pamięta o tym, że nawet śmierć, która wyzwoli go z celi więziennej, nie wyzwoli go od hańby i słów potępienia.

Polskie mundury harcerskie w Niemczech zakazane

Redaktor „Gazety Olsztyńskiej" przedmiotem szykan niemieckich

Berlin. (Tel. wł.) „Dziennik Berliński" donosi o nowych represjach przeciwko członkom mniejszości polskiej. Rewizje w bibliotekach i lokalach organizacyj polskich nie ustają. Nie oszczędzono nawet biblioteki ochronki polskiej dla dzieci w Nowej Kaletce (na Warmii) w poszukiwaniu prowokacyjnej literatury. Na Warmii powtarzają się ostatnio stale wypadki odbierania paszportów członkom mniejszości polskiej. Policja zawsze przyrzeka, że paszporty oddane będą za kilka dni, jednakże przyrzeczeń tych nie dotrzymuje.

W Opolu tajna policja państwowa oświadczyła przewodniczącemu Związku Harcerstwa Polskiego, że w przyszłości nie wolno członkom harcerstwa polskiego nosić bluz podobnych do umundurowania. Zakaz ten wchodzi natychmiast w życie. Kierownik tajnej policji państwowej, donosząc o tym, podkreślił wobec przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego, że zakaz ten jest wydany w Berlinie.

Redaktor „Gazety Olsztyńskiej" Seweryn Pieniężny zgłosił do nadburmistrza miasta Olsztyna wniosek o pozwolenie na wyjazd za granicę lub wystawienie mu nowego paszportu, otrzymał jednakże odpowiedź odmowną. Z paszportu wykreślono mu słowa: „ważne za granicę" i oświadczono. że wyjazd jego za granicę jest chwilowo nie pożądany.

Trudności sportu polskiego w Niemczech

Jak donoszą z Niemiec, sport polski napotyka ostatnio w swej działalności na duże trudności ze strony władz, zwłaszcza w ośrodkach prowincjonalnych.

W ziemi Malborskiej polskim organizacjom sportowym zakazano z dniem 1 września wszelkiej działalności. Kluby nie zostały rozwiązane, lecz praktycznie uniemożliwiono im pracę.

Na Śląsku Opolskim polskie kluby sportowe bardzo często napotykały na trudności, a nawet szykany ze strony władz ze względu na odmowę przystąpienia do centralnych organizacyj niemieckich. Kluby te wysunęły w swoim czasie hasło „Niema polskiego klubu bez polskiej komendy i polskiego śpiewu". Ostatnio klubom tym uniemożliwiono wszelką działalność przez odmowę udzielenia im boisk, względnie sal na zawody lub treningi.

Podobne wiadomości otrzymujemy również z niektórych innych ośrodków w Rzeszy.

Madryt podminowany

Salamanca (PAT). Według oświadczeń uchodźców, którzy zbiegli ostatnio z Madrytu, wojska garnizonu madryckiego założyły ostatnio miny pod gmachami teatru, banku hiszpańskiego oraz poczt i telegrafów, w którym zresztą znajduje się jeden z głównych składów amunicyjnych. Założono też miny na Puerta del Sol w pobliżu ministerstwa spraw wewn., na ulicy Alcala w sąsiedztwie kasyna wojskowego oraz pod ministerstwo oświaty. Wszystkie te miny połączone są ze sobą przewodami elektrycznymi i za naciśnięciem guzika mogą być jednocześnie wysadzone w powietrze.

Wczorajsze walki w Szanghaju

Szanghaj. (PAT) Naloty samolotów chińskich trwały wczoraj do późnej godziny w nocy. Samoloty chińskie bombardowały okręty japońskie na rzece Wang-poo, opuszczając się bardzo nisko. Jedna z bomb padła na angielskie składy towarowe, wywołując pożar. Szkody przewyższają pół miliona dolarów.

W ciągu dnia trwał bez przerwy pojedynek pomiędzy artylerią chińską i japońską.

Największe walki rozegrały się pomiędzy Hear—yu-kong a polem wyścigowym. Chińczycy twierdzą, iż odparli Japończyków i zaczęli kontratak, ale ogień z okrętów japońskich zmusił ich do powrotu na dawne pozycje.

Chińczycy zaprzeczają wiadomości ze źródeł japońskich, jakoby wojska japońskie, operujące pod Wusungiem i w Yang-tse-poo, nawiązały łączność.

Wysokie odznaczenie wiceprezesa Banku Polsk. Jana Piłsudskiego

Warszawa. (PAT) Monitor Polski ogłasza zarządzenie P. Prezydenta R. P. o nadaniu wielkiej wstęgi orderu Odrodzenia Polski Janowi Piłsudskiemu, wiceprezesowi Banku Polskiego, za wybitne zasługi dla państwa.

Hołd młodzieży grudziądzkiej ze Zw. Młodej Wsi

Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał między in. depeszę treści następującej:

Dostojny Włodarzu Ziemi Pomorskiej! Młodzież powiatu grudziądzkiego, zrzeszona w szeregach Pomorskiego Związku Młodej Wsi, zgromadzona na walnym zjeździe powiatowym w Grudziądzu dnia 5 bm. przesyła Ci, Włodarzu najważniejszej ziemi polskiej wyrazy hołdu oraz zapewnienie, że we wspólnym wysiłku dla przysporzenia dobra publicznego, chwały i potęgi polskiej — nie ustanie. Zarząd.

18 starostów otrzymało zwolnienie

Warszawa. (PAT) Minister spraw wewn. zwolnił z zajmowanych stanowisk niżej wymienionych starostów:

p. o. starosty w Opocznie Bielawkę Mieczysława, starostę we Włoszczowej Wyszkowskiego Włodzimierza (ze względu na wiek w stan spoczynku), starostę w Gorlicach dr. Klimowa Romualda, starostę w Limanowej Malkowskiego Ludwika, starostę w Białej Podlaskiej Staniewicza Stanisława, starostę w Brzozowie Tylko Andrzeja, starostę w Krośnie Stępienia Kazimierza, starostę w Przeworsku Gąssowskiego Stanisława, starostę w Kamieniu Koszyrskim Skórewicza Ludomira, starostę w Gostyniu Wolfartha Juliusza, starostę w Kołomyi Wimera Józefa, starostę w Śniatyniu Wiesera Jana, starostę w Tłumaczu Skłodowskiego Władysława, starostę w Zborowie Kulpińskiego Roberta, starostę w Gostyninie Kossobudzkiego Konstantego, starostę w Wilnie Niedźwiedzkiego Wiktora, starostę w Lubomlu Stempkowskiego Huberta, starostę w Jaśle Marossanyi'ego Juliusza.

Zgon wybitnego historyka literatury śp. prof. Piniego

Lwów (PAT). We Lwowie zmarł śp. prof Tadeusz Pini, znakomity polonista, krytyk i historyk literatury.

Pogrzeb śp. prof. Piniego odbył się wczoraj na cmentarzu Łyczakowskim przy udziale najwybitniejszych przedstawicieli nauki, literatury i sztuki.

Dzisiaj pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów

Genewa (PAT). W związku z rozpoczynającą się dzisiaj sesją Rady Ligi Narodów przybyli już do Genewy przedstawiciele rządu walenckiego, komisarz Litwinow i kilku innych delegatów. Dziś rano spodziewany jest przyjazd z Paryża ministrów Becka, Edena i Delbosa.

Walka o igrzyska olimpijskie

Tokio (PAT). We wtorek prezydium organizacyjnego komitetu olimpijskiego Japonii pod przewodnictwem księcia Tokugawa przeprowadziło dłuższą rozmowę z prezesem ministrów księciem Konoe na temat organizacji igrzysk w roku 1940 przez Japonię.

Prezes ministrów przyrzekł wstawić się aby rząd nadal udzielał pomocy finansowej japońskiemu komitetowi, celem zrealizowania organizacji igrzysk w Tokio.

W sprawie powyższej musi jednak jeszcze zapaść decyzja plenum gabinetu.

Pociąg węglowy runął do kanału

Amsterdam. (PAT) W porcie węglowym kopalni państwowych w miejscowości Stein, położonej nad kanałem Juliany, wpadł do wody parowóz wraz z 10 wagonami, załadowanymi 45.000 kg łupku węglowego. Pomocnik palacza został zabity, jeden z robotników zaś ciężko ranny.

Usunąć przerosty biurokratyczne

Urągania i sarkania na trudności, jakich przeciętnemu obywatelowi przysparzają przerosty biurokratyzmu, na „papierowe“ załatwianie bardzo prostych często spraw, niepotrzebnie jednak komplikowanych w trybach aparatu urzędowego — należy już do żelaznego repertuaru satyry społecznej. Już znakomity humorysta amerykański Marek Twain pokpiwał z biurokracji, **która żąda przy byle okazji, aby „petent“ przedstawił „fotografię babki i tomahawk indianina, który babkę uśmiercił“...** Ileż przepysznych gadek krążyło na temat „amtów“ nieboszczki Austrii, niezwyciężonej twierdzy hyper - biurokratyzmu.

Satyra satyrą i można się serdecznie uśmiać z anegdot na temat przerostów „ducha biurokratycznego“ — wcale się jednak człowiekowi śmiać nie chce gdy ten „duch“ objawia się nie w anegdotach, a w życiu praktycznym, w codziennym zetknięciu z ludźmi.

Walkę z tym „duchem“ — powiedzmy lepiej: z tą zmorą — podjął swego czasu premier gen. Sławoj - Składkowski. Wiemy, że jest to człowiek inicjatywy i czynu, zwolennik szybkiej decyzji i szybkiego jej wykonania. Człowiek **lubiący bezpośredni kontakt i stosujący metodę poznawania spraw raczej naocznie, niż z akt.** To też było zupełnie zgodne z właściwościami charakteru i poglądów premiera, że podjął **walkę o uproszczenie i zmniejszenie obiegu papierowego w urzędach, o zaniechanie procedury, najeżonej licznymi i uciążliwymi formalnościami, o szybkie załatwianie spraw, by nie zalegały długo, o zaprzestanie nałogu przerzucania „aktu“ z biurka na biurko, z urzędu do urzędu, z niechęci czy obawy powzięcia decyzji lub przyjęcia na siebie odpowiedialności za takie czy inne załatwienie sprawy.**

Pożyteczną tę inicjatywę postanowił szef rządu oprzeć również o wypowiedzi ze strony samych urzędników. Bo na co się żali i na co narzeka **„klient“** — to jest przecież powszechnie znane i wiadome. Jednak jak się ta sprawa przedstawia **od strony drugiej, z punktu widzenia spostrzeżeń i doświadczeń urzędników** — to rzecz bardzo ciekawa i mogąca dostarczyć wiele cennego materiału, oświetlającego zarówno przyczyny przerostów biurokracji, jak i podającego środki zaradzenia złu.

To też gen. Sławoj - Składkowski w charakterze ministra spraw wewnętrznych polecił za pośrednictwem fachowego organu władz administracyjnych — „Gazety Administracji“ — rozpisać **ankietę wśród urzędników wojewódzkich i starościńskich na temat wad i komplikacji w urzędowaniu, a zarazem wskazania sposobów zaradzenia tym niepożądanym objawom.**

Wyniki tej ankiety są bardzo znamienne. Okazuje się bowiem, że nie tylko przeciętny obywatel odczuwa bardzo silnie przerosty biurokratyczne, ale że i **przeważna ilość funkcjonariuszy administracyjnych niemniej boleśnie z ich powodu cierpi i — je potępia.** Już choćby z tej prostej przyczyny, że nawał „papierowych“ załatwień, przydługa i żmudna procedura i przesadna formalistyka zwala się brzemieniem nadmiernej pracy na barki urzędnicze, będąc głównym źródłem **przepracowania.** A to przepracowanie powoduje przecież u urzędnika stan psychiczny, wpływający na spokojny tok urzędowania, jest źródłem zdenerwowania, zupełnie niepożądanego w kontakcie z interesantem i wywołującego często nieporozumienia czy nawet scysje. Przepracowanie również uniemożliwia urzędnikowi udział w pracy społecznej, dokształcanie się, studiowanie fachowego piśmiennictwa — czyni go rutynistą, zasklepionym całkowicie w czterech ścianach gabinetu urzędowego.

A więc zło odczuwają obie strony: i obywatel i urzędnik.

Stąd logiczny i oczywisty wniosek: **w sprawie zwalczania przerostów biurokratycznych, uproszczenia metod urzędowania — nie ma najmniejszej sprzeczności między żywotnym interesem obywatela a urzędnika.**

A gdy to sobie wreszcie uświadomiliśmy, gdy do tego przeświadczenia doszedł też i ogół **urzędniczy — trzeba z** całą energią wyplenić wszystko, co komplikuje urzędowanie, naraża obie strony — i z tej i z tamtej strony „okienka“ — na mitrężenie czasu, na niepotrzebną zwłokę w załatwianiu spraw

Im gruntowniej i wszechstronniej to zrobimy — nie tylko w administracji **rządowej, ale również w samorządowej** w instytucjach ubezpieczeń społecznych w przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych — tym **poprawniej i normalniej pocznie się układać stosunek społeczeństwa do urzędnika,** tym mniej będzie obywatel miał powodów do narzekania, a urzędnik do żalenia **się na przepracowanie.**

Państwo litewskie w walce z Polakami i polskością

Ucisk mniejszości polskiej — Kary za tajne nauczanie — Polakom nie wolno dzieci posyłać do szkół polskich — Drakońska ustawa o stowarzyszeniach wymierzona w polskie życie organizacyjne na Litwie

Ucisk mniejszości polskiej na Litwie nie ustaje. Ostatnio skazano cały szereg osób za „tajne nauczanie“. „Zbrodnia“ ta polegała na tym, że polscy nauczyciele udzielali lekcyj tym dzieciom, którym ustawodawstwo litewskie nie pozwala na uczęszczanie do szkół polskich.

Nasuwa się z kolei logiczne pytanie: komu wolno, a komu nie wolno być uczniem szkół polskich? Odpowiedź daje litewska „ustawa o szkolnictwie“. Według niej tylko ci rodzice mogą posyłać dzieci do szkół polskich, którzy — zarówno ojciec jak i matka — są zapisani w paszportach jako Polacy.

Wydawałoby się, że nic łatwiejszego nie pozostaje do uczynienia tym wszystkim, którzy czują się Polakami, jak określenie w paszportach swej narodowości jako polskiej. Ale „praworządne“ państwo litewskie nie zapomniało i o tym. Została stworzona specjalna ustawa „paszportowa“ która „określa“ kto jest Polakiem, a kto nie. Według tej „ustawy“ Polakiem „może być“ ten kto udowodni swe polskie pochodzenie dokumentami.

Trzeba zatem pamiętać o litewskiej manii prześladowczej, wychodzącej z założenia, że Polaków na Litwie prawie nie ma, natomiast ci, co obecnie mówią po polsku, to nie są Polacy, a spolszczeni Litwini, „iszgamy“ czyli zdrajcy. Udowodnienie więc, że się jest Polakiem polega na wykazaniu, że przodkowie danej osoby nie są autochtonami, lecz przybyszami z Polski. Przy czym — zdaniem litewskim — ziemie polskie zaczynają się dopiero gdzieś pod Białymstokiem. Województwa wileńskie, nowogródzkie i poleskie to wszystko rdzenna Litwa...

Zrozumiałym jest, iż minimalna ilość osób może się wykazać takimi „dokumentami“. Chociażby nawet dlatego, że właśnie Polacy na ziemiach, leżących na północ od obecnej granicy z Litwą, w olbrzymim procencie nie są żadnymi przybyszami, lecz autochtonami. A ci, którzy rzeczywiście są przybyszami (na Litwie jest kilkanaście wsi zamieszkałych przez Mazurów) najczęściej żadnych dokumentów nie posiadają.

Tak więc państwo litewskie w sposób „praworządny“ za pomocą stałego systemu „ustaw“ zahamowało dopływy dzieci polskich do szkół nauczających w języku ojczystym. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że uczyniono to celowo i że jest to konsekwencją dążenia, do całkowitego wynarodowienia 200 tysięcy Polaków, zamieszkujących obecnie Litwę.

Władcom Kowna jednakże podcięcie korzeni szkolnictwa polskiego nie wydało się wystarczające do całkowitego pognębienia Polaków. Postanowili rozprawić się również z istniejącymi polskimi organizacjami. Została wydana nowa ustawa o stowarzyszeniach. Ustawa ta stanowi pewnego rodzaju curiosum i nie ma sobie równej na całym świecie.

Według tej „ustawy“ litewski minister spraw wewnętrznych jest absolutnym panem i władcą wszystkich stowarzyszeń. Powodując się względami „bezpieczeństwa państwa“, może on usuwać poszczególnych członków zarządu stowarz., bądź też zmieniać całe zarządy (art. 18), może następnie bez podania motywów zawieszać lub zamykać oddziały stowarzyszenia, jak również całe stowarzyszenie (art. 48) może również łączyć w jedno stowarzyszenie — stowarzyszenia o zbliżonych celach (art. 55). Narodowy charakter stowarzyszenia nie odgrywa tu żadnej roli i minister może połączyć stowarzyszenie polskie z litewskim, wyznaczyć zarząd litewski i w ten sposób zlikwidować organizację polską. Znamiennym jest również artykuł 53, według którego majątek stowarzyszenia na decyzję ministra może być przekazany państwu.

Po wydaniu tej drakońskiej ustawy, na podstawie jej art. 67 wezwano wszystkie dotychczas istniejące stowarzyszenia do ponownej rejestracji. Pierwszego sierpnia rb. został ogłoszony wykaz organizacyj, których statuty zarejestrowano.

O „bezstronności“ władz litewskich niech świadczy następujący fakt. Na 277 stowarzyszeń litewskich zarejestrowano ponownie 251, na 183 stowarzyszenia żydowskie zarejestrowano 156, na 19 stowarzyszeń łotewskich zarejestrowano wszystkie, na 16 stowarzyszeń rosyjskich — zarejestrowano wszystkie, na 15 stowarzyszeń niemieckich zarejestrowano 14, natomiast wszystkie stowarzyszenia polskie w liczbie 15 wraz z 20-ma oddziałami zarejestrowane nie zostały.

Ta rażąca niesprawiedliwość przestraszyła jednak nawet samych Litwinów. To też w parę dni po pierwszym sierpnia ogłoszono, że termin rejestracji przedłużono do Nowego Roku. Zostawiono tedy sobie furtkę na wszelki wypadek, aby w razie potrzeby zarejestrować trzy — cztery stowarzyszenia, oczywiście najmniej ważne i najmniej istotne, a następnie ogłosić urbi et orbi, że mniejszościom narodowym na Litwie dobrze się dzieje!

Postępowanie Litwinów jest tym charakterystyczniejsze, że jednocześnie prasa ich roi się od wszelkiego rodzaju wymyślań na Polskę za rzekome prześladowanie Litwinów na terenie województwa wileńskiego. Co jakiś czas, w różnych czasopismach w rodzaju „Musu Vilnius“ t. zn. „Nasze Wilno“ ukazują się niebywałe brednie na temat położenia mniejszości litewskiej w Polsce.

Taktyka litewskich czynników oficjalnych jest jasna. Z jednej strony rozpętuje się burzę antypolską, rozdzierając szaty nad dolą Litwinów w wileńszczyźnie, z drugiej zaś strony konsekwentnie i z uporem tępi się polskość wszelkimi rozporządzalnymi sposobami, włącznie do tworzenia specjalnych „ustaw“.

Wydaje się, że cynizm litewski w tym wypadku został posunięty zbyt daleko, żeby mógł być przemilczany...

Posłowie Holandii i Jugosławii na Zamku w Warszawie

W środę, 8 bm. o godz. 11,30 p. Johan Bosch van Rosenthal, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Holandii, złożył Panu Prezydentowi RP. swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji na Zamku Królewskim.

Poseł przybył na Zamek samochodem Pana Prezydenta w towarzystwie zast. dyrektora protokółu p. Aleksandra Łubieńskiego. W drugim samochodzie jechali baron Gevers, attache poselstwa wraz z adiutantem P. Prezydenta RP kpt. Kryńskim.

Przy audiencji byli obecni: wiceminister spraw zagranicznych p. Jan Szembek, zast. szefa kancelarii cywilnej p. dr. Z. Skowroński, szef gabinetu wojskowego P. Prezydenta gen. Kazimierz Schally, p. Dernałowicz, radca z protokółu dyplomatycznego oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta RP.

W godzinę później na Zamek zajechał autem P. Prezydenta nowy orszak, wiozący p. Vladislav Martinatz jako posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Królestwa Jugosławii, który złożył Panu Prezydentowi RP. swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji.

Poseł przybył na Zamek w towarzystwie zastępcy dyrektora protokółu p. Aleksandra Łubieńskiego. W drugim samochodzie jechali p. Pechitch, I sekretarz poselstwa, płk Muchitch, attache wojskowy przy poselstwie jugosłowiańskim wraz z adiutantem Pana Prezydenta kpt. Kryńskim.

Przy audiencji obecne były te same osoby co poprzednio. Przy wręczaniu listów obaj posłowie wygłosili b. serdeczne przemówienia, na które również serdecznie i ujmująco odpowiedział P. Prezydent RP.

Germanizacja dzieci polskich w Niemczech

Pod tym tytułem „Gazeta Polska“ zamieściła w numerze wtorkowym, jako artykuł wstępny korespondencję Kazimierza Smogorzewskiego z Berlina, którą ze względu na urzędowy charakter pisma przyjąć trzeba jako wypowiedź o charakterze zasadniczym.

„Gazeta Polska“ jako podstawę porównawczą przyjmuje liczbę 727.991 Niemców w Polsce i półtora miliona Polaków w Niemczech. Niemieckie sztuczki statystyczne, mające na celu fikcyjne zmniejszenie liczby Polaków do 802.934 (według spisu z r. 1925), uznaje pismo za niepoważne i nie do przyjęcia, gdy się wie, że ludność polska w Niemczech „jest słabo wyrobiona... i że 40 proc. naszej mniejszości dało się nastraszyć przez komisarzy spisowych lub uległo względom oportunistycznym“, groźba utraty pracy, odebranie dzierżawy rolnej, szykan administracyjnych i t. p.), że na 10 Polaków — 4-ch podało język niemiecki jako „ojczysty“. Znając dobrze tę sprawę jestem przekonany — pisze K. Smogorzewski — że cyfra półtora miliona Polaków nie jest przesadzona.

Omawiając znane dysproporcje przypomina autor, że zaledwie 1.584 dzieci polskich — tylko 1 procent dziatwy polskiej w wieku szkolnym — uczy się w Niemczech po polsku w 65 szkołach powszechnych, gdy w Polsce ludność niemiecka ma takich szkół 579 z 50.000 dzieci.

W ogóle „z chwilą objęcia władzy w Niemczech przez N. S. D. A. P. powolny rozwój szkolnictwa polskiego został zahamowany.“ Wprawdzie „Trzecia Rzesza nie wydała żadnej ustawy germanizacyjnej, ale w państwie totalnym są takie zabiegi niepotrzebne“ — stwierdza korespondent berliński. „Cały ten system nie jest niczym innym, jak germanizacją. A raczej germanizacja jest tu ubocznym produktem funkcjonowania ustroju totalnego“.

Na pytanie: do czego ten system ma doprowadzić, otrzymujemy wyraźną odpowiedź:

„Jeśliby w tym stanie rzeczy nic się nie zmieniło — wystarczyłoby jednego, najdalej dwu pokoleń, aby — od strony Rzeszy — granica etnograficzna polsko - niemiecka pokryła się całkowicie z granicą polityczną. Odwieczny proces posilania się niemczyzny krwią słowiańską w ogóle, a polską w szczególności zakończyłby się wynikiem, który można oceniać rozmaicie, ale — zarówno ze względów elementarnej słuszności, jak i stosowania jednej miary po obu stronach granicy — w takim razie musiałaby także zniknąć bez reszty mniejszość niemiecka w Polsce.“

Represje w Niemczech za pobyt dzieci polskich na koloniach w Polsce

Dnia 25 sierpnia br. do nauczyciela szkoły polskiej w Studziennicy przybył żandarm niemiecki z Ugoszczy celem stwierdzenia, które dzieci były na koloniach letnich w Polsce.

Członek mniejszości polskiej p. Sędzielorz z Miechowic otrzymał bieżącą zapomogę Opieki Społecznej dla swych małoletnich córek. W dniu 4 sierpnia br. p. Sędzielorz otrzymał zawiadomienie od burmistrza Miechowic, że zapomoga zostaje mu wstrzymana, gdyż córki jego nie znajdowały się od dnia 23. 6. do 22. 7. br. w domu. Córki Sędzielorza znajdowały się w tym czasie na koloniach letnich w Polsce.

Do zorganizowania zdyscyplinowanej siły ideowej wzywa zjazd inwalidów wojennych

Lwów. Obradujący we Lwowie X-ty Zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych Okręgu Lwowskiego, pod przewodnictwem posła majora E. Wagnera, powziął następującą uchwałę:

„W związku z tragicznymi wypadkami, jakie miały miejsce w zachodnich powiatach województwa lwowskiego, Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych wyraża głębokie ubolewanie i wzywa wszystkich swych członków oraz wszystkich praworządnych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej do zorganizowania zdyscyplinowanej siły ideowej, która wykluczałaby na przyszłość powtórzenie się wypadków, naruszających bezpieczeństwo, spokój i ład społeczny.

W imię nakazu Marszałka Józefa Piłsudskiego, my, inwalidzi wojenni wraz z wdowami i sierotami wojennymi ślubujemy walczyć z agenturami obcych państw, w szczególności z wpływami propagandy komunistycznej“.

Doniosłe przedsięwzięcie socjalne

Nowe badania budżetów robotniczych i pracowniczych

przeprowadzi Główny Urząd Statystyczny

Główny Urząd Statystyczny przystępuje w najbliższym czasie do przeprowadzenia badań budżetów rodzin robotników i pracowników umysłowych. Podstawą obecnych obliczeń wskaźnika kosztów utrzymania w Polsce są wyniki badań dokonanych w 1927 roku. Od czasu tamtych badań upłynęło jednak już 10 lat, w ciągu których stosunki uległy radykalnej zmianie. Dane o budżetach rodzin robotników i pracowników umysłowych są przestarzałe i wobec tego konieczne jest przeprowadzenie nowych badań.

Celem podejmowanych obecnie badań będzie poznanie bytu warunków ludności pracującej. Badania wykażą, w jakim stopniu mogą być zaspakajane różne potrzeby: jaką część dochodów pochłaniają wydatki, związane z zaspakajaniem najbardziej podstawowych potrzeb — przede wszystkim wydatki na żywność, następnie na mieszkanie i ubranie — i jakie sumy mogą być wydawane na cele kulturalne, społeczne i rozrywki. Można będzie także stwierdzić w wyniku badania, w jakich ilościach spożywane są poszczególne artykuły żywnościowe i w jakim stopniu odżywianie osób, należących do rodzin różnej zamożności, wystarcza na zaspakajanie potrzeb organizmu. Badanie wyjaśni także o ile wystarczające są zarobki głowy rodziny dla zapewnienia bytu rodzinom, złożonym z kilku osób i jak wielkie znaczenie mają dla takich rodzin zarobki dodatkowe różnego rodzaju.

Aby rozpoczynane teraz badania budżetów mogły pozwolić na uzyskanie tak różnostronnych materiałów, konieczne jest pozyskanej pokaźnej liczby rodzin, które zgodzą się prowadzić rachunki domowe. Ponieważ rachunki muszą być prowadzone przez cały rok ze względu na różnicę w wydatkach latem i zimą, a przy tym muszą być prowadzone dokładnie i systematycznie, prowadzenie ich jest dość kłopotliwe i wymaga sumienności i wytrwałości. Główny Urząd Statystyczny nie wątpi jednak, że tak jak przy poprzednich badaniach znajdą się rodziny, rozumiejące doniosłość badań i gotowe ponieść trud prowadzenia rachunków. Badania mają na celu przede wszystkim interes ludności pracującej, to też przedstawiciele tych interesów — związki zawodowe różnych kierunków ideowych współdziałają w ich przeprowadzaniu. Okolicznością bardzo ważną dla rodzin, godzących się na współpracę z Urzędem jest to, że Urząd wszystkie dane dotyczące pojedyńczych osób czy instytucji zawsze traktuje jako ściśle poufne.

Ponieważ badania mają dać obraz położenia całej warstwy robotniczej, konieczne jest, aby pracownicy wszelkich kategorii, zarówno zatrudnieni, jak i bezrobotni ,zgłaszali się do udziału w badaniach i aby umożliwili w ten sposób odpowiednie ich przeprowadzenie.

W kopalniach węgla pracuje 74.462 robotników

W kopalniach węgla kamiennego na terenie całej Polski zatrudnionych było na dzień 1 lipca rb. ogółem 74.462 robotników. W Zagłębiu górnośląskim liczba robotników zatrudnionych w kopalniach wynosiła 49,795 osób, w Zagłębiu Dąbrowskim zatrudnionych było 17,979 robotników, oraz w Zagłębiu krakowskim ogólna ilość robotników w kopalniach węgla kamiennego na dzień 1 lipca r. b. wyrażała się liczbą 6.688 osób.

Ku podniesieniu kultury wsi

W budowie 1000 domów ludowych

Według danych komitetu do spraw kultury wsi, znajduje się obecnie na terenie Polski około 1000 domów ludowych, których budowa nie została ukończona z braku funduszów. Sprawie tej poświęcone będzie specjalne najbliższe posiedzenie podkomisji domów ludowych w komisji spraw społecznych przy wspomnianym komitecie, które odbędzie się w pierwszych dniach listopada br. Podkomisja wysuwa projekt, by na dokończenie budowy zostały uruchomione odpowiednie kredyty.

Studnie—pompy na wsiach według jednego wzoru

W drugiej połowie września br. odbędzie się pierwsze posiedzenie podkomisji urządzeń sanitarnych w komisji spraw społecznych przy Komitecie do Spraw Kultury Wsi. Posiedzenie poświęcone będzie wyłącznie zagadnieniu budowy studni na wsi. Tendencją podkomisji, której przewodniczy dyr. Kierzkowski ze Zw. Spółdz. Rolniczych i Zarobk. - Gospod., jest, by studnie wiejskie były tylko studniami zamkniętymi, t. zn., by były to pompy o pewnej standaryzacji samej budowy, a następnie, by tam, gdzie rolnik nie może, że względu na znaczną głębokość i związane z tym większe koszty i zawiłe prace techniczne, samemu przeprowadzić budowę studni, by budowę tę dokonał samorząd terytorialny.

Wzrost światowej produkcji cynku

Światowa produkcja cynku osiągnęła w pierwszym półroczu 1937 r. 806.400 ton, gdy w analogicznym okresie poprzedniego roku wynosiła 730.000 ton. Produkcja cynku w Stanach Zjednoczonych A. P. osiągnęła 261.800 ton, wobec 229.600 ton w pierwszym półroczu 1936 r.

Za 500 miln. franków materiałów wojennych

sprzedał Meksyk czerw. Hiszpanii

Prezydent Meksyku w mowie, wygłoszonej podczas otwarcia kongresu, nadmienił, że w r. ub. Meksyk sprzedał rządowi madryckiemu broni za 500 milionów franków.

Niemcy szukają pracy w Polsce

Chojnice, 9. 9. Granicę polsko - niemiecką w okolicy Doręgowic pow. chojnicki, przekroczyło 2 obywateli niemieckich którzy oświadczyli, że chcieli w Polsce otrzymać pracę, jakiej nie mogli znaleźć w Niemczech.

Sami sobie

Ojczyzna nasza jest zawsze młoda i piękna; pracować dla niej nigdy nie jest za wiele i nigdy nie jest zapóźno.

Nam, jej dzieciom, należy podjąć wszelaką pracę zmierzającą do rozbudowy gospodarstwa narodowego, przez co utrwalimy jej byt i damy zajęcie rękom poszukującym pracy. A rąk tych coraz więcej, miliony... ZDOBYWAJMY nimi więc MILIONY złotych.

Mam tu na myśli HODOWLĘ JEDWABNIKA w całym kraju. Mały Rocznik statystyczny z r. 1936 wskazuje że przywieźliśmy z zagranicy jedwabiu za 4.000,000 zł. Niechajże miliony naszych dzieci w okresie wakacyjnym karmią przez 6 tygodni gąsienicę jedwabnika, bo tyle tylko czasu potrzeba, a każde z dzieci zyska choć za 2 zł. oprzędu jedwabnego, co na 4 miliony dziatwy szkolnej — da nam 8.000,000 zł. rocznie.

Narody produkujące ten surowiec na eksport, jak Japonia, Chiny czy Włochy nie mają lepszych warunków. Morwy, dostarczające liści do hodowli rosną na każdej glebie, są też wytrzymałe na mróz. Hodowla jedwabnika musi odbywać się w lokalach ze względu na to, że gąsienice w okresie żerowania nie znoszą wilgoci i temperatury niższej od 16 stopni, więc i wspomniane wyżej narody muszą ją prowadzić w lokalach. Jeśli im się to opłaca, opłaci się i nam.

Sądzę, że władze szkolne nie odmówią sal szkolnych na ten cel w okresie wakacyj szkolnych, więc prócz wydatków na plantację morwy, którą może dozwolonoby sadzić w części ogrodów szkolnych i nieużytkach, nie ma specjalnych kosztów. Taki Milanówek dostarczyłby do hodowli jedwabników setek tysięcy jajeczek. Te zaś wystawione na działanie promieni słonecznych w okresie parugodzinnym budzą się do życia jako maluśkie gąsieniczki ledwie widzialne i zaraz zabierają się do liści morwy. Dla dzieci obowiązek karmienia ich liśćmi nie byłby uciążliwy, odwrotnie oddziaływałby wychowawczo ze względu na cele (służby krajowi).

Jeśli Pomorze ma ambicję przodowania kulturalnego innym województwom, niechże zechce jąć się pracy już podczas nadchodzącej jesieni, sadząc morwy, by w najbliższych latach dać pracę bezczynnym rękom, no i zbierać plony, rugując obcy surowiec.

Adam Jaśkiewicz, naucz.

Samorząd gospodarczy za zniesieniem świadectw przemysł.

Jak donosi Polska Agencja Agrarna, Związek Izb Przemysłowo - Handlowych przyjął podczas swego zebrania we Lwowie z okazji Targów Wschodnich uchwałę treści następującej:

„Ogólne zebranie Związku Izb stwierdza, zgodnie z deklaracją zakomunikowaną Ministerstwu Skarbu, zarówno w roku ubiegłym, jak i bieżącym, że w interesie dalszego zaktywizowania życia gospodarczego bezwzględnie koniecznym jest jako jeden z pierwszych etapów zasadniczej reformy systemu podatkowego — zniesienie przestarzałej instytucji świadectw przemysłowych. Szczegóły, związane z przeprowadzeniem tej reformy, Związek Izb przedstawi w drodze bezpośredniej Ministerstwu Skarbu w najbliższym czasie".

Stosunki handlowe z Francją

zwiększają aktywność naszego bilansu

Po podpisaniu traktatu handlowego i nawigacyjnego z dodatkowymi umowami między Polską a Francją (o czym pisaliśmy nie jednokrotnie) — zarysowuje się coraz wyraźniejsza wzajemna wymiana towarowa, przy wydatnym zwiększeniu aktywnego salda na naszą korzyść.

W ciągu 7-miu miesięcy r. ub. przywieźliśmy bowiem z Francji towarów za 26 miln. zł., podczas gdy w tym samym okresie rb. za 22 miln. zł. Wywieźliśmy natomiast w tych samych okresach, w 1936 roku za 23.5 miln. zł. i w 1937 r. za 30,5 miln. zł. Obserwując zatem stosunki handlowe polsko-francuskie, na przestrzeni ostatnich miesięcy, stwierdzić należy, że zawarty traktat wpływa bardzo dodatnio na rozwój obrotów handlowych polsko - francuskich.

Należy zauważyć, że do Francji kierowane są głównie artykuły rolnicze, a mianowicie: owies, fasola, nasiona buraków cukrowych, ziemniaki świeże, wyka i t. d., czego w roku ub. wywieźliśmy na około 7 miln. zł. Poważną pozycję w naszym eksporcie zajmuje również węgiel którego wywieźliśmy na przeszło 21 miln. zł. W mniejszych ilościach eksportowane są również: len, drzewo, papier i pył cynkowy.

Z Francji importujemy przede wszystkim surowce włókiennicze i wyroby z nich, przetwory chemiczne i farmaceutyczne, oliwę, olejki eteryczne, skóry i futra, kosmetyki, niektóre narzędzia, maszyny i aparaty.

Wiadomości gospodarcze

WYWÓZ SZMAT TYLKO NA MOCY ZEZWOLEŃ

Ukazało się obwieszczenie ministra przemysłu i handlu o wykazie instytucji za których pośrednictwem wydawane będą zaświadczenia na wolny od cła wywóz szmat, skrawków tkanin, materii i wyrobów dzianych oraz o trybie postępowania przy wydawaniu tych zaświadczeń. Łączy się to z rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 30 czerwca b. r. ustanawiającym cło wywozowe na szmaty.

Zaświadczenia wydawane będą eksporterom za pośrednictwem izb przemysłowo-handlowych. Zaświadczenia takie otrzymać będą mogli tyko ci eksporterzy, którzy wykażą, że zgłoszone do wywozu skrawki i szmaty odpowiadają warunkom ustalonym.

B. MIN. KLARNER

ponownie na czele izb przem. handl.

Na zebraniu plenarnym Związku Izb Przemysłowo - Handlowych w dn. 5 b. m. wybrano prezydium Związku na nową kadencję dwuletnią w składzie: pp. b. min. Klarner — ponownie jako prezes Związku, oraz wiceprezesi — dr. M. Szarski i inż. Julian Cybulski.

UPROSZCZENIE SPRZEDAŻY ŚCIÓŁKI PO CENIE ULGOWEJ NA POMORZU

O przyznaniu ulg decydują tylko nadleśnictwa

W związku z wydanym poprzednio przez dyrekcję Lasów Państwowych na Pomorzu zarządzeniem, dotyczącym ulgowego nabywania ściołki przez drobnych rolników z okolic, gdzie zbiór słomy niedopisał, rozeszły się wiadomości, że powstały pewnego rodzaju trudności w nabywaniu tej ściółki.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu wydała obecnie nowe zarządzenie podległym nadleśnictwom w sprawie uproszczenia procedury przy nabywaniu po cenie ulgowej ściółki przez drobnych rolników w okolicach ubogich w pasze i słomę.

Nadleśnictwa zostały uprawnione do bezpośredniej decyzji, komu ulgi przysługują w nabywaniu ściółki, z ominięciem zbytnich formalności, przy zastosowaniu daleko idącego liberalizmu, z wyłączeniem naturalnie możności nabywania ściółki np. przez pośredników oraz rolników niepotrzebujących ulg.

PODATEK NA GARAŻE — A POTRZEBY MOTORYZACJI

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o państwowym podatku przemysłowym nakłada obowiązek wykupu świadectwa przemysłowego przez właścicieli garaży, o ile garaże są wynajmowane osobom mieszkającym nie w tym samym domu, do którego garaże należą. Wynajem garażu należy uważać za równoznaczny z wynajmem lokalu na sklep czy na warsztat, co nie służy przedsiębiorstwa, lecz jest wynikiem używania nieruchomości.

Opierając się na tych założeniach, komisja skarbowa związku izb przemysłowo - handlowych wypowiedziała się za koniecznością zwrócenia uwagi ministerstwa skarbu na niesłuszność tych przepisów oraz na potrzebę ich zmiany. Podkreślono przy tym, że ze względu na ożywioną motoryzację i połączony z tym popyt na garaże, przepisy ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie powinny utrudniać powyższych procesów.

KREDYT POD ZASTAW... BYDŁA

Drobni rolnicy, zwłaszcza znajdujący się w tych okolicach, którym w stopniu szczególnie wysokim grozi klęska braku pasz, wystąpili z ciekawym projektem uruchomienia, na wzór kredytów rejestrowego i zaliczkowego, kredytów pod zastaw bydła.

Chodzi o to, aby rolnik nie mogąc poradzić sobie zarówno z braku paszy, jak i gotówki, nie był zmuszony sprzedawać na gwałt sztuk chudych. Przy sprzedaży tego gatunku zwierząt cena ich jest niska, a obniżkę wywołuje jeszcze ścisk na rynku, wynikający z tego nagminnego obecnie zjawiska, że wszyscy w jednym czasie, przed zimą, chcą sprzedać zbywające sztuki. Przetrzymanie ich i opasienie byłoby dla rolnika dużo korzystniejsze.

Z pomocą w tym kierunku miałyby przyjść wspomniane kredyty, które jednak musiałyby być uruchomione najpóźniej do końca września, by mogły osiągnąć swój cel.

Trzecie regionalne targi meblowe



Wczoraj nastąpiło otwarcie III Regionalnych Targów Meblowych w Swarzędzu. Targi te stanowią jedyny w Polsce syntetyczny przegląd wszelkiego rodzaju eksponatów naszego rodzimego meblarstwa. Zdjęcie przedstawia rzut oka na wejście główne do hali wystawowej na III Regionalnych Targach Meblowych w Swarzędzu.

Telegramy w kilku wierszach

Z kraju

— **REWIZJE U LUDOWCÓW W WIELKOPOLSCE.** W Gnieźnie przeprowadzono rewizję u tamtejszego prezesa Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego. mec. Koteckiego. Rewizja nie wydała żadnych rezultatów. Natomiast, po przeprowadzeniu rewizji, aresztowano z polecenia Sądu Okręgowego w Ostrowie Wlkp. członka Zarządu S. L. na powiat jarociński, J. Wdowczyka z Kajewa.

— **LIKWIDACJA KOMUNIZMU NA WSI.** W więzieniu w Brodach (woj. tarnopolskie) została osadzona Eugenia Czornobaj z Ponikwy, posądzona o działalność komunistyczną. Aresztowanie nastąpiło na polecenie prokuratora S. O. w Złoczowie.

— **70 ROZPRAW ZA PRZEKROCZENIE GRANICY.** W Chojnicach odbyło się w tym roku 70 rozpraw za nielegalne przekroczenie granicy. Większość wypadków nielegalnych przekroczeń miała miejsce dopiero w ostatnich czasach.

— **ZMIANY W REDAKCJI „PIONU".** Z Zespołu redakcyjnego pisma literackiego w Warszawie „Pion" ustąpił p. Józef Czechowicz. Redakcję objął p. Kołoniecki. Według informacyj orientujących się w stosunkach kół literackich, zmiany te wskazywałyby o przejściu „Pionu" na kierunek ideowy Obozu Zjednoczenia Narodowego.

— **ŚLIWKI — POWODEM ŚMIERCI ŻOŁNIERZA.** W Jarosławiu zdarzył się tragiczny wypadek śmierci jednego z kanonierów tamtejszego pułku artylerii polowej. Zjadł on większą ilość śliwek, poczem napił się piwa. Nastąpił skurcz kiszek, powodując śmierć żołnierza, po strasznych męczarniach.

— **WYCIECZKA DZIENNIKARZY NIEMIECKICH W PIŃSKU.** Bawi tutaj wycieczka kilku dziennikarzy niemieckich z Berlina i Hamburga.

— **PASTWĄ POŻARU PADŁO 49 BUDYNKÓW.** We wsi Szawków, powiatu kostopolskiego wybuchł pożar w zabudowaniach Józefa Potaszuka. Ogień rozszerzył się i zniszczył 30 domów mieszkalnych i 19 stodół wraz z tegorocznymi zbiorami i częściowo martwym inwentarzem. Poszkodowanych jest 34 gospodarzy.

Straty spowodowane pożarem wynoszą około 50.000 złotych.

— **NOWY SZPITAL W SARNACH.** Powiatowy Związek Samorządowy w Sarnach uruchomił ostatnio szpital na 32 łóżka. Szpital, którego koszt budowy i urządzenia wynosi około 130.000 zł. został prawie całkowicie, bo w 86 proc. zbudowany wysiłkiem miejscowej ludności.

— **ZBRODNIA POLITYCZNA. RAWA RUSKA.** W Kamionce Wołoskiej nacjonaliści ukraińscy zabili, przebijając nożem, właściciela sklepu Filipa Hryczkę, Ukraińca, który uchodził za zwolennika ruchu komunistycznego.

— **SPADEK LICZBY BEZROBOTNYCH. WILNO.** Prowadzone na szeroką skalę roboty publiczne w mieście pozwoliły na zatrudnienie większej liczby bezrobotnych, dzięki czemu bezrobocie w Wilnie znacznie spadło. W związku z tym spadła także liczba bezrobotnych. korzystających z zasiłków doraźnych Funduszu Pracy. W ciągu sierpnia. np. z zasiłków doraźnych i ustawowych korzystało około 1.000 osób. W latach poprzednich liczba ta była znacznie większa.

— **ODNOWIENIE WIEŻY KATEDRALNEJ. WILNO.** Po odrestaurowaniu katedry wewnątrz i zzewnątrz przystąpiono do restauracji wieży katedralnej. Roboty te są już na ukończeniu. Wieża została pobielona i obecnie barwą nie różni się od gmachu Katedry.

Pomorze - przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwom wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

* * *

A już wczoraj, gdy przejeżdżaliśmy z Brodnicy na Jabłonowo — odczuliśmy wokół drogi rytm nadchodzącej jesieni. Życie przyrody w tej porze roku już nie mieni się barwą mocnej zieleni... Przychodzą raczej czerwieniace skojarzenia w listowiu żółknącym — tu i tam widoczne między rozległym szmatem błyszczącej od świeżości uprawy — ziemi. Pełni pracowitości rolnicy czynią pospieszne przygotowania do siewu, a wewnątrz gospodarstw widać jak sposobi się ziarno, aby tym bardziej było dorodne dla siewcy. Za dni kilka bowiem — w pulchnej ziemnej korze powstanie nowy proces kiełkowania. Młode wschodzące roślinki — troskliwie pielęgnowane w swoim rozwoju. zazielenią się jeszcze w jesieni... a później oczekiwać będziemy śnieżnego całunu, aby mrozy — jak to się działo w ubiegłym roku — nie nadwyrężyły ich życia.

Po drodze, wstępując do osadniczych gospodarstw słyszy się właśnie bolączki ciężkiego bytowania, przez bezśnieżną zimę i klęskę posuchy spowodowanego. Z tym większą więc nadzieją liczą na dobre zrządzenie losu — po tegorocznym trudzie na swojej ziemi. W takich warunkach — jak obecnie — ciężko przyjdzie doczekać nowych zbiorów — mimo, że jak głosi stare przysłowie — nie jesteśmy biedną krainą, gdzie się chleb kończy a kamień zaczyna... Ale w tym roku, zaiste brzemiennym w skutki klęskowe — nie wszędzie chleb długo będzie pieczony... Trzeba więc zaradzić powstającej sytuacji, bo jest ona widoczna powszędy i w mniejszym czy wiekszym stopniu bijąca jaskrawością.

Mileszewy - Leon Łangowski

Intensywny warsztat gospodarki rolnej



Prezes Leon Łangowski, udekorowany Krzyżem kawalerskim orderu „Polonia Restituta", wybitny działacz społeczny i samorządowy, dzielny rolnik i organizator.

Pośród okolicznych, dobrze prowadzonych małych gospodarstw włościańskich i osadniczych, sąsiaduje przez miedzę majątek Mileszewy, którego właściciel p. Leon Łangowski — jest zespolony z nimi nie tylko terenem, ale przede wszystkim więzią społeczną jednej gromady, wzajemnie tutaj osiadłej na roli. Wespół przecież jednakowe podejmują prace, a łączy ich ten sam trud i to samo zrządzenie Opatrzności przy urodzaju. Tak razem przebywając w gromadzie wiejskiej p. Leon Łangowski jest członkiem Rady Gminnej Jabłonowa 2, i jej prezesem w komisji rewizyjnej, a dalej członkiem Rady Powiatowej w Brodnicy i jej prezesem w komisji rewizyjnej, przedtem zaś długoletnim prezesem Rady Komunalnej Kasy Oszczędności. Zasiada również w Sejmiku Wojewódzkim w Toruniu sprawując równocześnie urząd prezesa komisji rewizyjnej. Nim przybył do Mileszew, urodzony na Kaszubach, syn rolnika, p. Leon Łangowski — po studiach rolniczych na uniwersytecie w Królewcu, brał czynny udział w powstaniu wielkopolskim i walczył wytrwale z Grentzschutzem, za co był kilka razy aresztowany. W roku 1920 utworzył powiatową Straż Obywatelską w Wyrzysku, na czele które pozostawał jako komendant powiatowy. W międzyczasie przejął po Grentzschutzu majątki skarbowe w wyrzyskim, podtrzymał dawniejszy niemiecki depot remontów, a majątek doprowadził do wysokiej kultury, równocześnie dzierżawiąc Bądecz przejęty z rąk niemieckich. Z chwilą powrotu na rodzinne Pomorze — osiadł na zakupionych Mileszewach, skąd rozwija działalność społeczną, charytatywną i samorządowo - gromadzką będąc zawsze czynnym, znanym w terenie — i cieszącym się dużym uznaniem — za wyjątkowe oddanie się pracy, którą w r. 1933 wyróżnił dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej orderem „Polonia Restituta".

* * *

Wjeżdżając do podwórza Mileszew widzi się, że majątek prowadzony jest nieprzeciętnie, a wszystko ma tutaj swoje uzasadnienie i myśl gospodarczą, która rozwija się po całości tego gospodarstwa. Podwórze Mileszew jest tego najwymowniejszym wyrazem. Okazałe, mocne, z dobrze urządzonym wnętrzem budynki, śpichrz, stodoły, stajnie, obory, chlewnia, owczarnia, wozownia, szopy dla narzędzi, magazyny, a na pierwszym planie gorzelnia, mleczarnia i własna elektrownia. Cały teren podwórzowy wybrukowany a między kostką ogrodzone warzywniki, barwne kwietniki i szkółka drzewek owocowych, dają przykład jak każdy skrawek może być wartościowo i ładnie dla ogólnego obrazu — wykorzystany. Sam wjazd z szosy na podwórze czyni ponętną okazję do zwiedzenia majątku, w którym wyczuwa się — przejeżdżając pola Mileszew — wysoką kulturę. Jest ona istotnie na wysokim stopniu, a swoim promieniowaniem spełnia nadto ważną rolę dla okolicy, czerpiącej tutaj wzory poszczególnych prac i sposobów. Mileszewy — o powierzchni 638 ha — wyłączone z działania reformy rolnej na podstawie art. 5-go posiadają glebę z natury swojej nieszczególną, różnorodną, poczynając od ciężkiej gliny, a kończąc na lekkim pasku. Najbardziej występująca — o charakterze bielicy, w różnym stopniu spiaszczonej, na różnym podglebiu. Teren jej falisty, trudny do uprawy. W takich warunkach trzeba było włożyć w Mileszewy nie mało pracy, zapobiegliwości, a przede wszystkim dużej wiedzy, aby majątek postawić na takim stopniu rozwoju, jak to się widzi dzisiaj, we wszystkich gałęziach czynności. Gleba osiągnęła dobrą strukturę warstwy rodzajnej, a uprawiana jest najnowocześniejszymi narzędziami, silnie nawożona, ze specjalnym forsowaniem strączkowych. Pola pozbawione są zupełnie chwastów i kamieni. Produkcja roślinna wszechstronna — z żytem, jęczmieniem, pszenicą i okopowymi. Zarówno zbożowe jak i okopowe mają ustalone odmiany, zakwalifikowane i przyjęte w myśl rejonizacji, ustalonej dla okolicy. W wytwórczości roślinnej wyróżnia się duża plantacja ziemniaków (400 mg.) w dużej części dla handlu zagranicznego do różnych krajów Europy i Afryki (Marokko). Sadzeniaki tutejsze mają również duży zbyt w okolicy. Z odmian występują na czele produkcji: Apulia, Parnassia, Ackersegen, Industria, Wohltman i Pepo.



Dwór w Mileszewach

Gospodarstwo ze względu na charakter gleby — w dużym stopniu kładzie nacisk na okopowe, tym bardziej, że dział hodowlany stoi na równym stopniu z produkcją roślinną. Na pierwszym miejscu w dziale hodowlanym wymienić trzeba konie. Hodowla konia szlachetnego „półkrwi" ma zapewnione od lat wielu jak najlepsze warunki do swego rozwoju, coraz bardziej się rozszerzającego. P. Leon Łangowski zamiłowany w tym dziale wykonuje systematycznie nakreślony plan, a wyniki jego dają co roku bardzo ładny przychówek remontów. Hodowla koni w Mileszewach zapisana jest do Związku Hodowców konia szlachetnego „półkrwi" w Toruniu, w którym prowadzone są księgi klaczy stadnych. Figuruje w nich 26 matek, większość w Księdze Głównej. W ubiegłym roku odebrało wojsko 12 remontów, a obecnie przygotowanych jest 15 sztuk. Ogólna ilość źrebaków 60. Stacja kopulacyjna posiada 2 reproduktory z państwowej stadniny ogierów. Do stacji tej doprowadzają klacze okoliczni włościanie i osadnicy. Dla zapewnienia najl[illegible]zych warunków hodowlanych — gospodarstwo ma liczne okólniki i wybieg 15-stu hektarowy dla źrebiąt — potrzebujących ustawicznego ruchu. Bardzo dobrze utrzymane łąki zapewniają doborowe siano. Za całość prac w dziedzinie hodowli końskiej Mileszewy posiadają Złoty Medal, kilka srebrnych i kilkanaście brązowych z wyróżnieniem przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Obora w gospodarstwie zajmuje również dobre miejsce, tak w przeciętnej rocznej mleczności jak i procencie tłuszczu. 60 krów i 90 sztuk jałowizny posiada dobre umaszczenie i wyrównane pogłowie — i pozostaje w należnych warunkach, zarówno w oborze celowo urządzonej, jak i na pastwiskach z dobrym, a odpowiednim podsiewem. Niezależnie od karmy naturalnej, zużywa się tutaj dużą ilość pasz powstałą z przerobu fabrycznego, zasobną w białko. Mleko odstawiane jest do własnej mleczarni.

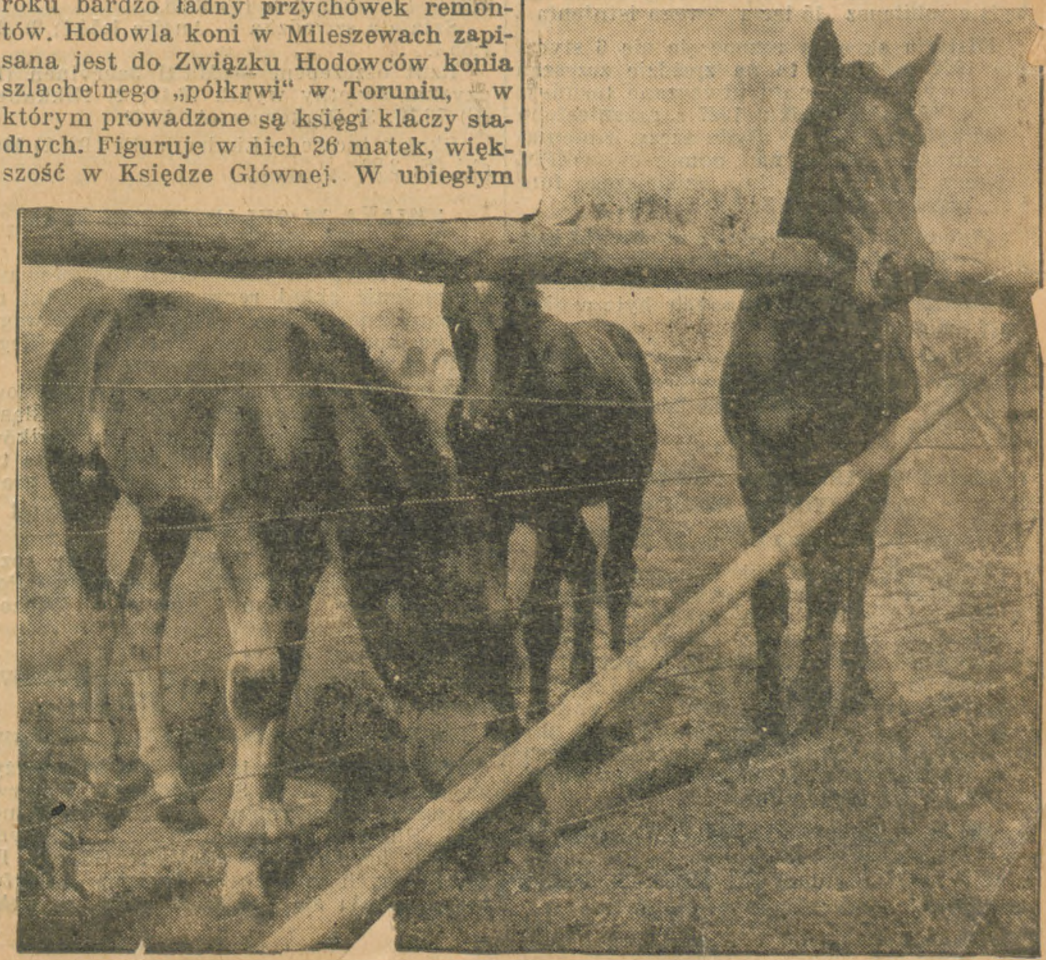
Trzoda chlewna wielkiej białej pomorskiej — sztuk 180 — z przeznaczeniem na produkcję bekonową. Owczarnia w typie „merinos-precose" posiada 300 matek, a całość w dobrym pogłowiu przez czołowe w pełnej rasie tryki merynosowe. Dla tej hodowli są specjalne pastwiska, dobrze utrzymane. Wełna sprzedawana jest w kraju, a 250 skopów rocznie odchodzi w eksporcie do Francji.

Podkreślając wysokie nastawienie hodowlane — należy uwypuklić tę dziedzinę — jako duży sukces w tym wszechstronnym typie gospodarczo - przemysłowym. Dobre łąki, rzetelnie prowadzone pastwiska i zaprowadzone lucerniki, gwarantują możliwość utrzymywania tak licznego inwentarza.

Dział przemysłowy reprezentuje gorzelnia z rocznym przerobem ca 60.000 litrów — i mleczarnia.

Opuszczając majątek podziwiamy wzorowo utrzymywany park, pełny kwietników i krzewów, w dobrym rozplanowaniu całości z ładnym architektonicznie dworem. Trzeba przyznać, że i w parku widać wiele pracy i poczucia piękna — podnoszącego estetykę okolicy. Kancelaria majątku nosi charakter sprawnego biura — w którym prowadzone są rejestry, księgowość i plany umysłowego wysiłku nad tym ruchliwym warsztatem pracy. Zawieszone dyplomy uznania, a w gablotce medal Ministerstwa Rolnictwa „za pracę i zasługę" mają w Mileszewach właściwe miejsce.

Jan Plażewski.



Jerzy Mariusz Taylor

CZCICIELE WOTANA

56)

Powieść

Niebawem zrównał się z nim i osadził konia.

— Skąd pan idzie, panie nauczycielu? — zamrmiało pytanie, zadane tonem dość poufałym, ale nie koniecznie przyjaznym. — Czy z kolonii? Nie było tam naszego młodego księcia?

Dr. Zygfryd Johnke przypomniał sobie wreszcie te zuchwałe oczy i tę potarganą czuprynę. Był to stajenny księżny, jeden z przyjaciół młodych Erninów, którego niejeden raz widywał w ich towarzystwie.

— Nie widziałem tam młodego księcia — odpowiedział z wolna, sam się dziwiąc, że mówi po polsku. — A co się stało?

Chłopak spojrzał nań bystro, uśmiechnął się i też przeszedł na język polski.

— Książę zapodział się gdzieś od rana — wzruszył ramionami. — Podobno wyszedł razem z Anką Gołąbkówną. Księżna całą służbę rozesłała na poszukiwania i ręce łamie z rozpaczy, że syn jej zginął. Ano to przecież taki niezupełnie prawdziwy syn, nie ma więc czego tak się truć. Stara Gołąbkowa to co innego. — klepał szybko. — Ta ma się o co niepokoić. Więc nie widział go pan, panie nauczycielu? No, trudno. Ja muszę tam pojechać.

Podniósł dłoń na pożegnanie i pogalopował dalej, a dr. Johnke patrzył za nim ze zmarszczonymi brwiami. Nie miał żadnych złych przeczuć. Nie, a serce zaciążyło mu naraz dziwnie. Jakże to się mogło stać, aby Anka poszła z „tamtym" od rana i dotąd nie wróciła?

W tej chwili z otwartej szeroko bramy parku wypadł nowy jeździec i Johnke ledwie zdążył umknąć z drogi, bo koń galopował po ścieżce, wprost na niego. Przeleciał jak wicher, robiąc ciężko bokami i pryskając pianą ze zdartego silną ręką pyska, a dr. Johnke — nie, dr. Janik — długo jeszcze nie mógł ochłonąć ze zdumienia, bo poznał, że to była Gołąbkowa.

Jechała oklep, po męsku, popędzając bez litości konia, którego wydano jej niezawodnie ze stajni książęcej. A wygląd jej był tak zdecydowany, taki zaczepny, że dr. Janik uśmiechnąłby się na pewno, gdyby sprzyjały temu okoliczności.

Nie bez złośliwego zadowolenia wyobraził sobie żywo, jaką niesłychaną sensację wywołało w kolonii Na Grobli nagłe pojawienie się strasznej gajowej, domagającej się stentorowym głosem pomocy w odszukaniu młodego księcia i jej siostrzenicy.

Dlaczego jednak podejrzenia gajowej skierowały się w stronę kolonii? Coś mówiło mu, że gajowa jest na mylnym tropie. Wiedział też, że nie ma czego szukać w opustoszałej gajówce. Postał chwilę, śledząc oczami oddalające się dwa kłęby kurzawy, po czym zawrócił nagle i krokiem zdecydowanym skręcił na boczną ścieżkę w stronę zarośli, wśród których ukrywało się przejście dobrze mu już znane — przejście, którym niegdyś wraz z młodymi Erninami zwykł był chodzić ciemnym wieczorem na poszukiwania zamaskowanego otworu, wiodącego do lochu, gdzie rzekomo miały się znajdować legendarne skarby.

Znalazł się niebawem w alei starych dębów i tu przyśpieszył kroku, a w chwilę potem już biegł gnany dziwnym lękiem i jakąś niezrozumiałą pewnością, że na końcu tej drogi, u stóp wzgórza, na którym bielały smukłe kolumny pałacu, znajdzie dziewczynę, do której tęsknił jego serce, dziewczynę, która w tej chwili była dlań wszystkim.

Dębowa droga była bardzo długa, biegła przecież przez całą niemal długość parku i przebycie jej zabierało zazwyczaj co najmniej pół godziny. Sprawdzał to kiedyś z zegarkiem w ręce. Gdyby był sprawdził teraz — przekonałby się, że tym razem przebiegnięcie tego samego dystansu zabrało mu tylko połowę zwykłego czasu.

Ale nie myślał o tym. Nie był przyzwyczajony do tak szybkiego biegu i czuł straszliwe wyczerpanie. Serce waliło mu jak młotem. Oczy zalewał pot. Zdołał wspiąć się jeszcze do podnóża tarasu i, ujawszy oburącz głowę kamiennego lwa, pił długo zimną, orzeźwiającą wodę, tryskającą z rozwartej paszczęki. A potem, podstawiwszy głowę pod strumień, pluskał się w nim długo, czując jak wraz z ustępującym zmęczeniem spływa nań rozkoszna ulga — nie tylko fizyczna, ale również duchowa. Jakby za chwilę miały mu się otworzyć wrota, wiodące do jakiegoś innego kraju — cudnego kraju, w którym nie ma ani Erninów, ni pastora Michelsa....

Wyjąwszy czystą chusteczkę z bocznej kieszeni, wytarł nią do sucha mokrą twarz. Spojrzał. Jeszcze raz przetarł oczy i jeszcze raz spojrzał ze zdumieniem.

W szerokiej wnęce muru, ocienionej po obu stronach soczystą zielenią starych krzewów dzikiego bzu czerniał otwór.

— A więc są w podziemiu — zdecydował.

Są razem. Drgnął, bo ciałem jego wstrząsnął w tej chwili przejmujący dreszcz zazdrości i gniewu. Są razem! Jakaż męcząca, jak nieznośna myśl. Od wielu godzin są już razem. Od wielu godzin są sami. Myśl ta pochłonęła całą jego uwagę. Nie zastanawiał się nawet nad tym, skąd wzięło się tutaj to wejście do lochów, którego on sam szukał tyle czasu na próżno.

Bladoniebieskie oczy wpatrzyły się w czarny otwór i nagle zamigotały w nich mściwe iskierki.

— Zamknąć ich. Zamurować w tym zimnym podziemiu.

Nic łatwiejszego jak ten zamiar wprowadzić w czyn. Można przecież zatrzasnąć z powrotem ciężką płytę, która na pewno lekko chodzi na zawiasach, przywalić ją następnie kamieniami, podeprzeć złamanym pniakiem i odejść niespostrzeżenie. Kto i kiedy się dowie, że rozegrał się tu akt zemsty? Poszukiwania przecież poszły mylnym tropem. Nigdy i nikt się nie domyśli, że w mrocznych lochach pod pałacem rozegrała się tragedia.

A może ten wysiłek jest zbyteczny. Słońce przechyliło się już ku zachodowi. Oni zeszli do podziemi wczesnym rankiem. Tyle godzin! Czyż to nie jest dostateczny dowód, że musiało się im stać coś złego? W takim razie wystarczy tylko odejść, pozostawiając oboje własnemu losowi.

I nagle wstrzymał się, odrzucając tę myśl z odrazą, jakby odpychał podszepty dawnego ja, ustępującego niechętnie nowemu.

— Muszę iść na ratunek jej i... jemu — powiedział głośno, idąc w kierunku czarnego otworu, ziejącego chłodem i wilgocią.

Na progu niemal powstrzymała go rozwaga. Jakże można było zapuszczać się w głąb nieznanych lochów bez światła? Odruchowo prawie pomacał się po kieszeni. Zapałki były. Wyjął więc ostry scyzoryk i zabrał się energicznie do wycinania z krzaku dzikiego bzu licznych uschniętych gałęzi.

Niebawem trzymał w ręku sporą wiązkę.

* * *

Anka obudziła się z uczuciem nieznośnego chłodu, który szedł od stóp, wywołując przykre dreszcze. Całe jej ciało było zdrętwiałe. Czuła bezwład tak wielki, że nie przychodziła jej do głowy myśl o najmniejszym bodaj poruszeniu.

Myśli zresztą rodziły się dopiero. Przychodziły jakby od zewnątrz, obce i dziwaczne. Kłębiły się pod czaszką leniwe i ospałe i jak bezkształtne i tak nie wyraźnie jak coś, co powstaje z niebytu. Nie rozumiała nic, nie pragnęła niczego. Była jakby rośliną, przytwierdzoną do miejsca, bezwładną i bezwolną.

Pierwsze zjawiły się wrażenia słuchowe i te nie były nieprzyjemne. Był to zresztą na razie chaos, dźwiękowa gmatwanina, z której jednakże słuch jej powoli zdołał wyłowić początkowo jeden, a potem i drugi ton określony. Tony te ułożyły się niebawem w harmonijną całość. Cieszyła się nią, rozkoszowała. Była to dla niej jakby muzyka cicha i melodyjna, ale bezbarwna i jednostajna, lecz dlatego właśnie przedziwnie kojąca.

Nie odrazu zrozumiała, że to tylko plusk wód jeziora, rozkołysanych, wzburzonych, uderzających o piasek wybrzeża, jakby ślepego, pogrążonego w mrokach ciemności. Przede wszystkim zaś nie zdawała sobie jeszcze sprawy z otaczającej ją nocy i samotności.

Świadomość tego przyszła w chwilę później. Na razie poprzedziły ją wspomnienia. Miała wrażenie, że znowu widzi ten przeogromny, złoty blask, który poraził jej oczy i oślepił zanim popadła w długotrwałe omdlenie.

Mimo woli przymrużyła oczy na samo wspomnienie tej świetlistej jasności, którą rozjarzyła się nagle głębia wód w chwili, kiedy Alfred dał nurka, aby z zatopionej skrzyni wydostać nieco klejnotów. I po raz drugi z przeraźliwą wyrazistością przeżywała strach, jaki wtedy ją ogarnął.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości sportowe

15-LECIE POMORSKIEGO OZPN.

W nadchodzącą niedzielę Pomorski O. Z. P. N. z siedzibą w Bydgoszczy obchodzić będzie jubileusz 15-lecia swego istnienia.

Historia okręgu rozpoczęła się 6 stycznia 1922 r., kiedy to na zjeździe zrzeszeń sportowych w Toruniu utworzono toruński OZPN. W październiku 1927 r. przeniesiono siedzibę związku do Bydgoszczy, zmieniając zarazem nazwę na pomorski OZPN. Od tego czasu aż do dnia dzisiejszego funkcje prezesa pełni p. Z. Kochański.

Pomorski OZPN. posiada w chwili obecnej osiem klubów A-klasowych, 16 klubów B-klasowych i 34 kluby C-klasowe. Na początku rb. zarejestrowanych było w okręgu 2.558 graczy.

Z okazji jubileuszu odbędzie się w Bydgoszczy mecz piłkarski reprezentacji Pomorza ze stołeczną drużyną Warszawianki, a wieczorem — akademia.

FINLANDIA PIERWSZA POTĘGA LEKKOATLETYCZNA EUROPY

Anglia pokonana różnicą 25 punktów.

Sensacyjny mecz lekkoatletyczny Anglia — Finlandia o pierwszeństwo wśród potęg lekkoatletycznych Europy zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Finlandii w stosunku 92:67, a więc różnicą 25 punktów. Ponieważ Anglia wygrała niedawno z pełną reprezentacją Niemiec, można na podstawie tego wyniku uważać Finlandię za największe mocarstwo lekkoatletyczne w Europie. Wyniki drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

100 m — Holmes (A) 10,6, 2) Sweeney (A) 10,7; 3) Avelan (F) 11 s.

800 m — Stothart (A) 1:53,8; 2) Teilery (F) 1:53,9.

1500 m — Barkama (F) 3:53,4; 2) Thomas (A) 3:53,5.

3000 m z przeszkodami — Iso-Hollo (F) 9:33,6; 2) Tuominen (F) 9:33,7.

Sztafeta szwedzka — Anglia 1:54,1; 2) (F) 1:55,4.

Rzut oszczepem — Matti Jaervinen (F) uzyskał świetny wynik 76,47; 2) Nikkanen (F) 73,10; 3) Blakeway (A) 59,61.

Skok o tyczce — Lindroth (F) 3,93, 2) Maeki (F) 3,80.

ZMIANA W SKŁADZIE DRUŻYNY NA MECZ Z DANIĄ

We wtorek, po konferencji zdecydowano się zmienić skład reprezentacji Polski na mecz z Danią, 12 bm. w Warszawie, ze względu na kontuzję gracza Warty Szerfkego, który musi kilka tygodni pauzować.

Zamiast Szerfkego wystawiono Pawłowskiego (Wilno), wzywając także Goda (Śląsk) Kontuzje niedzielne innych zawodników, jak Tworz czy Madejski okazały się na tyle niegroźne, że gracze ci będą mogli grać.

Wyjazd drużyny do Bułgarii nastąpił w środę wieczorem ze Lwowa.

Przed zawodami Polska — Dania rozegrany zostanie półfinał o mistrzostwo Polski juniorów Pogoń (Lwów) — Widzew (Łódź).

ZAWODY BOKSERSKIE O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO POMORZA

RKS „Bałtyk" Gdynia — WKS „Gryf" Toruń

W niedzielę dnia 12 września br. drużyna bokserska W. K. S. „Gryf" stoczy pierwszą walkę o drużynowe mistrzostwo Pomorza. Pierwszym przeciwnikiem drużyny „Gryfu" będzie RKS „Bałtyk", Gdynia. Do tegorocznych mistrzostw drużyna „Gryfu" przygotowała się starannie [illegible] wy lipca trenuje intensywnie po trzy razy w tygodniu. Z obecnej formy i poziomu zawodników „Gryfu" można wnioskować, że w tegorocznych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Pomorza odegra „Gryf" poważną rolę. Przekonamy się o tym w najbliższą niedzielę. Zawody odbędą się w Toruniu w hali Okręgowego Ośrodka WF. ul. Wały. Początek zawodów o godzinie 19-tej.

Skład drużyn podamy w następnych numerach.

SUKCESY KOSZYKARZY AZS. WE FRANCJI.

Drużyna koszykówki stołecznego AZS. rozegrała w Lens kilka spotkań, odnosząc szereg zwycięstw. Drużyna męska pokonała francuski zespół Vendoise, finalistkę mistrzostw Francji, 27:13, oraz emigracyjną drużynę Zw. Strzeleckiego 34:8, a wreszcie zespół Sokoła 23:11.

Żeńska drużyna AZS. pokonała zespół Lensoise, finalistkę mistrzostw Francji 21:2, a drużynę Courchellet 24:12.

NOWA GWIAZDA W LEKKIEJ ATLETYCE KOBIECEJ.

W Wilnie odbyły się propagandowe zawody lekkoatletyczne. Najlepszy wynik dnia osiągnęła Czarnecka w skoku w dal pań z wynikiem 5,32. Wynikiem tym uplasowała się ona na drugim miejscu w Polsce za Walasiewiczówną. W oszczepie Czarnecka uzyskała 36,69 a na 60 mtr. 8,6 sek.

NOWY TALENT LEKKO-ATLETYCZNY NA POMORZU.

Drogokupiec z Torunia na 5-tym miejscu w Polsce w biegu na 5 km.

Na zawodach 5-ciu miast pomorskich w Bydgoszczy doskonały wynik na 5 km. uzyskał nowy talent **Drogokupiec z Torunia.** Zawodnik ten przebiegł 5 km. w czasie nowego rekordu Pomorza 15,44,1. Wynikiem tym doskonały ten zawodnik uplasował się na 5-tym miejscu w Polsce za Nojim, Duplickim, Wirkusem i Nowackim a między innymi przed **Kusocińskim.** Drogokupiec biegł bez silnej konkurencji i bezwątpienia w walce z dobrymi zawodnikami uzyska jeszcze lepszy czas.

Defraudacja w Polskim Zw. Bokserskim

Wielką sensację w Poznaniu wywołał fakt wykrycia w Polskim Związku Bokserskim defraudacji na kwotę ok. 6.000 zł. Defraudacji tej dopuścił się b. skarbnik PZB. Nowicki w okresie 1935-36. Na ślad nadużyć wpadł obecnie płatny sekretarz PZB. podczas gdy komisja rewizyjna, która w swoim czasie badała księgi kasowe, nie zauważyła śladu nadużyć.

W związku z tą sprawą odbyło się we wtorek specjalne zebranie Polskiego Zw. Bokserskiego. Ustalono, że w czasie sprawdzania t. zw. konta olimpijskiego stwierdzono brak 5.957 zł. Defraudacji dopuścił się skarbnik w ten sposób, że zmniejszał w księdze kasowej w odpowiednich rubrykach [illegible] a w innych rozchody. Malwersacji dokonał przy dodawaniu kolumn księgi kasowej, a fałszywe cyfry przenosił następnie na drugą stronę księgi. Oszustwo było popełnione niezwykle sprytnie a w poszczególnych kontach sumy poziome księgi kasowej bilansowały się z sumami pionowymi. Dzięki tym manipulacjom, komisja rewizyjna nie wpadła na ślad nadużyć. Obecnie po wykryciu tej sprawy, zarząd PZB wezwał urzędującą komisję rewizyjną do zbadania wszystkich ksiąg. Badania potwierdziły fakt nadużyć. Wezwany Nowicki przyznał się do winy, oświadczając równocześnie, że nie jest w stanie zdefraudowanej sumy zwrócić. Zarząd PZB. skierował sprawę do prokuratora Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Z teki zagadnień pomorskich

Walka z bezrobociem i roboty publiczne na Pomorzu

37 miln. zł kredytów inwest. przerabiamy w tym roku — Ile idzie na Gdynię, ile na zaplecze pomorskie? — Budowa kabla Toruń-Gdynia — Rozwój budownictwa osad rolniczych

II.

W poprzednim artykule stwierdziliśmy, że bezrobocie w okresie swej kulminacji zimowej ogarnia na Pomorzu **blisko 50.000 robotników.**

Ciekawie wygląda mapa geograficzna bezrobocia, przedstawiająca **rozmieszczenie ognisk tej klęski na terenie naszego województwa nadmorskiego.**

Największym skupiskiem bezrobotnych **jest** Gdynia i najbliższa jej okolica. Tam w okresie zimy **aż 12000 bezrobotnych** pozostaje bez możliwości zarobkowania, co stanowi **ok. 25 procent ogółu bezrobotnych na Pomorzu.** Jakie są przyczyny tak dużego bezrobocia w tym środowisku największych robót inwestycyjnych, wyjaśniliśmy już w poprzednim artykule.

Znaczne zgęszczenie siedlisk **bezrobocia** widzimy również **w pasie, wiodącym od Chojnic i Sępólna do Starogardu i Grudziądza.** obejmującym m. i. również **rewir świecko-chełmiński.** Ten pas, przeżywający szczególnie ostry kryzys, stanowi na mapie **niejako pomost między Rzeszą Niem. a Prusami Wschodnimi o dość znacznej szerokości.**

W południowej **części** Pomorza **wyróżnia** się **większym** odsetkiem bezrobocia **węzeł toruńsko-chełmżyński.**

W jaki sposób i w jakich rozmiarach daje się zatrudnienie tej 50-tysięcznej rzeszy ludzi, wyrzuconych poza nawias produkcji pomorskiej?

Na to pytanie otrzymamy odpowiedź przez omówienie sprawy robót publicznych na Pomorzu.

Na podstawie materiałów statystycznych Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Toruniu stwierdziliśmy, że w tym roku na terenie województwa pomorskiego **czynnych jest 37.300.000 zł kredytów inwestycyjnych o charakterze publicznym.**

Bardzo ciekawe szczegóły odsłania dokładna specyfikacja tych kredytów.

Na czoło wysuwają się kredyty inwestycyjne Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sumie 5.725.000 zł, przeznaczonych **na rozbudowę Gdyni i wybrzeża** (3.625.000 zł na samą Gdynię, reszta na elektryfikację wybrzeża i budowę portu w Wielkiej Wsi).

Drugą z kolei pozycję stanowi wyasygnowana przez **Ministerstwo Poczt i Telegrafów** suma 5.410.000 zł, **z której 4 miliony** idą **na budowę linii kablowej Toruń—Gdynia** jako odcinka wielkiej magistrali telefoniczno-telegraficznej Warszawa—Gdynia. 1.030.000 zł zaś na inwestycje pocztowe **w Gdyni.**

Znaczną i na szeroką skalę przeprowadzaną inwestycją na Pomorzu jest **budowa i urządzanie osad rolniczych.** Tegoroczne kredyty Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych na ten cel **wynoszą 4.557.000 zł.** Parcelacja **w wojew. pomorskim postępuje** dość żywo naprzód, **to też sieć osad** gęstnieje, mając na celu **nietylko** przebudowę ustroju rolnego, lecz także wzmocnienie pod względem ludnościowym tak silnie eksponowanej dzielnicy Rzplitej. **W związku z** tym **budownictwo osad zatrudnia na Pomorzu dość znaczną ilość rąk roboczych.**

Poza kredytami na budownictwo osadnicze Ministerstwo Rolnictwa **przeznaczyło** w tym roku 335.916 zł **na drobne inwestycje melioracyjne,** będące źródłem zarobkowania bezrobotnych **z małych** miasteczek i wsi.

Pomorskie samorządy powiatowe i miejskie wydatkują na roboty inwestycyjne ok. 4.500.000 zł, **z czego przypada na konserwację** dróg 1.529.000 zł. **budowę nowych dróg** 849.000 zł, na inne inwestycje 2.000.000 zł.

Polskie Koleje Państwowe przerabiają w tym roku **w obrębie województwa pomorskiego** kredyty inwestycyjne **w wysokości** 3.036.000 zł. **w tym 560.000 na terenie Gdyni.**

Wydział komunikacyjno-budowlany **Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego** przeprowadza **roboty drogowe na sumę 1.284.000,** z czego 835.000 zł przypada na przebudowę dróg, 459.000 zł na konserwację dróg.

Bank Gospodarstwa Krajowego figuruje w tegorocznej liście kredytów **budowlanych** przeznaczonych dla Pomorza, skromną tylko sumą **1.700.000 zł,** z której korzystają tylko dwa ośrodki: **Gdynia** (1.450.000 zł) i **Toruń** (250.000 zł).

Towarzystwo Osiedli Robotniczych, instytucja. zajmująca się rozdziałem środków **na budownictwo mieszkań robotniczych,** wyasygnowało w tym roku 1.210.000 zł, która to suma poszła w całości **na Gdynię,** gdzie budownictwo socjalne jest szczególnie palącą koniecznością.

Z pośród dalszych źródeł prac inwestycyjnych na Pomorzu wymieniamy Ministerstwo Oświaty (116.500 zł), Ministerstwo Skarbu (200.000 zł), wydział dróg wodnych (422.600 zł), Pomorskie Starostwo Krajowe (738.000 zł), inne źródła (2.990.000 zł).

Osobno należy potraktować finansowanie robót przez **Fundusz Pracy,** który przeznaczył w tym roku na wojew. pomorskie **4.300.000 zł.** Z kwoty tej finansuje się prace, zmierzające **do ulepszenia sieci drogowej na Pomorzu i na urządzenia miast pomorskich.**

Jeżeli podsumujemy wszystkie wyżej wymienione publiczne kredyty inwestycyjne wraz z Funduszem Pracy, otrzymujemy ogólną cyfrę ok. 37.000.000 zł, przerabianych w tym roku na terenie Pomorza.

Suma ta nie byłaby tak duża, gdybyśmy nie brali pod uwagę **Gdyni.** Z tych 37.000.000 zł ok. **12.000.000 zł czyli blisko 35 proc. przerabia się w Gdyni i na wybrzeżu.**

Kredyty Ministerstwa Przemysłu i Handlu mają charakter czysto gdyński.

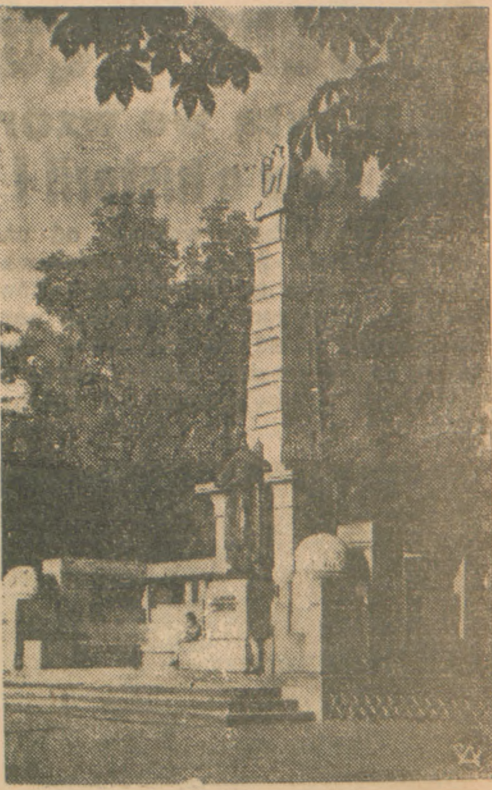
Z kredytów Funduszu Pracy, obejmujących sumę 4 i pół miliona zł, **połowę, bo 2.022.000 zł,** lokuje się w Gdyni. Cały tegoroczny kredyt Towarzystwa Osiedli Robotniczych w sumie 1.210.000 inwestuje się również w Gdyni.

Po odliczeniu inwestycyj gdyńskich pozostaje **dla reszty wojew. pomorskiego dla najbliższego zaplecza naszego wybrzeża morskiego tylko 25.000.000 zł.** Jeżeli od tego odejmiemy także budowę linii kablowej Toruń—Gdynia, stanowiącej również jak Gdynia inwestycję o charakterze ogólnopaństwowym i zatrudniającej nie zbyt wielką ilość bezrobotnych. to cyfra kredytów inwestycyjnych, mających znaczenie ściśle dla regionu pomorskiego, **zmniejszy się do sumy ok. 20 milionów zł.**

Tak przedstawiają się rozmiary tegorocznych robót publicznych na Pomorzu. W następnym artykule omówimy wpływ tych robót na stan bezrobocia w naszym województwie.

M. Bagiński.

Pomnik Mieszka I. w Cieszynie



Zdjęcie przedstawia pomnik Mieszka I księcia cieszyńskiego, dzieła śląskiego artysty rzeźbiarza Jana Raszki. Pomnik znajduje się na jednym z placów w Cieszynie.

Na marginesie prac Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu

Piękne pokłosie „Tygodnia P. C. K."



Przygotowanie pomocy wojsku i ludności cywilnej na czas wojny, szkolenie drużyn ratowniczych, instruktorów, sióstr pogotowia, utrzymywanie ratowników rzecznych, stacyj opatrunkowych, ośrodków zdrowia, przychodni, poradni, udzielanie pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach, w czasie epidemii chorób, pożarów, powodzi — oto wzniosłe zadania Polskiego Czerwonego Krzyża. Chcąc jednak wypełnić te zadania, musimy mieć **spore zasoby finansowe,** tym bardziej, że Pomorze w razie wojny będzie w pierwszym rzędzie narażone na atak bomb lotniczych.

Sprawdzianem pracy Oddziałów, których mamy na Pomorzu 40, jest Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. obchodzony w Polsce od 1 do 10 czerwca. Tydzień ten daje zarazem obraz ustosunkowania się społeczeństwa do idei czerwonokrzyskiej.

Na Pomorzu „Tydzień Polsk. Czerwonego Krzyża" poprzedzono „Dniem Matki", w którym to dzieci złożyły hołd swoim mamusiom. W dniu 1-go czerwca zorganizowano barwne pochody, nabożeństwa w kościołach, zbiórki uliczne, pod hasłem: **„Na fundusz obrony narodowej zakupujemy ekwipunki dla drużyn ratowniczych".** Społeczeństwo pomorskie nie poskąpiło grosza, bo złożyło w Tygodniu okoł 20 tysięcy złotych na cele Czerwonego Krzyża.

Zarządy Oddziałów zorganizowały różne imprezy, jak pokazy drużyn loterie fantowe, zabawy ogrodowe **koncerty** — w kinach wystawiono filmy czerwonokrzyskie a na placach i boiskach sportowych ustawiono namioty i punkty opatrunkowe, ilustrujące pracę **Czerwonego** Krzyża. Rzetelną pracą wyróżniły się Zarządy Oddziałów: w **Aleksandrowie Kujawskim, w Ciechocinku, Bydgoszczy, Chełmnie, Chojnicach, Gdyni, Grudziądzu, Inowrocławiu, Koronowie, Nakle, Rypinie, Starogardzie, Swieciu, Szubinie, Tczewie, Toruniu, Tucholi, Wągrówcu, Wejherowie, Włocławku, Wyrzysku i Żninie.**

Nowe Koła utworzono w Unisławiu, Dąbrowie Chełmińskiej, Łeknie, Rumii i Bolszewie. Oddział inowrocławski i żniński wydały własnym nakładem broszury. Prócz wymienionych imprez Oddziały w Gdyni, Starogardzie i Szubinie zorganizowały wystawy ekwipunków i środków ratowniczych. Nową świetlicę dla drużyn otwarto w Bydgoszczy, Oddział w Koronowie urządził **nalot gazowy,** dając społeczeństwu obraz przyszłej wojny. Oddział w Nakle zorganizował **„Dzień Chorych",** przewożąc ich do kościoła a następnie ugościł śniadaniem.

Powodzeniem cieszyła się wycieczka do Widlic, jaką statkiem urządził Oddział Grudziądz — miasto, a podziw budziły popisy sportowe z uziałem drużyn, biegami w maskach w Wągrówcu i Koronowie. Nowe sztandary Kół Młodzieży poświęcono w Grucie, Łasinie, Radzynie, Rywałdzie, Świeciu i Toruniu.

O **zrozumieniu** idei czerwonokrzyskiej **świadczyły hojne dary i liczne zgłoszenia na członków** Polsk. Czerwonego Krzyża, których liczba w 22-u oddziałach okręgu pomorskiego **wzrosła o 1740.** Co prawda niektóre oddziały utraciły ich pewną ilość, — pozostała jednak jeszcze znaczna nadwyżka. **Ubytek członków w nielicznych** oddziałach tłómaczyć trzeba małą energią miejscowego Zarządu i nikłymi efektami pracy członków z drugiej zaś strony zbyt wielką ilością różnorodnych organizacyj w małych ośrodkach.

Społeczeństwo pomorskie, jak świadczą sprawozdania oddziałów poparło wszędzie akcję czerwonokrzyską a w większości sprawozdań czyta się słowa, że: „ustosunkowanie się społeczeństwa do P. C. K. było nadzwyczaj **przychylne i ciepłe.**"

Ze smutkiem jednak podkreślić musimy że mimo **rozporządzenia** min. Spraw Wewnętrznych zarezerwowaniu do dyspozycji Czerwonego Krzyża — terminu od 1 do 10 czerwca, znalazły się powiaty, w których w tym czasie inne organizacje urządziły swoje imprezy.

Ogólny zatem bilans Tygodnia przedstawia się solidną pracą 25 Oddziałów, wzrostem liczby członków i powiększeniem zasobów pieniężnych do dalszej pracy.

Jednak to jeszcze wszystko mało!

Walka z gruźlicą

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra", w ministerstwie opieki **społecznej** opracowywany jest obecnie **projekt ustawy** o zwalczaniu **gruźlicy.** Przypuszczalnie projekt ten przedłożony zostanie Izbom Ustawodawczym na nadchodzącej zwyczajnej sesji parlamentarnej.

Projekt ustawy ma mieć, jak się dowiadujemy, charakter ustawy ramowej i zawierać **będzie** przepisy konieczne do skutecznego zwalczania klęski społecznej, jaką jest gruźlica. M. in. projektowana ustawa wprowadzać ma obowiązek zgłaszania do lekarza powiatowego **każdego stwierdzonego przypadku gruźlicy,** który mógłby być niebezpieczny **dla otoczenia,** jak również obowiązek zgłaszania **zmiany** miejsca zamieszkania **osoby chorej oraz zgłaszania** zgonu na **gruźlicę.** Obowiązek **zgłaszania** choroby ciążyć ma na lekarzu, oraz, o ile chory przebywa w **zakładzie** leczniczym, **wychowawczym, więzieniu i t. p.** — na przełożonym zakładu.

Doniosłą inowacją jest **projekt powołania** głównego **komitetu walki z gruźlicą** przy ministerstwie opieki społecznej oraz komitetów walki z **gruźlicą przy urzędach wojewódzkich.**

Wreszcie projekt ustawy **zawierać** ma sankcje karne przeciwko osobom, niestosującym **się** do jej przepisów, sięgające **grzywny do 1 tysiąca zł.** lub aresztu do jednego miesiąca.

Tanie wycieczki na Podole

Atrakcje tegorocznego obchodu „Winobrania"

Uczestnicy tegorocznego obchodu „Winobrania" przede wszystkim będą korzystać, na podstawie kart uczestnictwa z 66 proc. zniżek kolejowych, dzięki czemu kosztowna zazwyczaj podróż do Zaleszczyk, wypadnie w tych warunkach nadzwyczaj tanio.

Jednocześnie do karty uczestnictwa dołączone będą kupony, na podstawie których można będzie odbyć pociągami cztery wycieczki z Zaleszczyk, w przepiękne okolice, słynne z pamiątek historycznych, starych zamków i dziwów przyrody (ogromne jaskinie ze stalaktytami w Krzywczu), korzystając z 50 proc. zniżek w przejazdach.

Niewątpliwie udogodnienie to, zostanie odpowiednio wykorzystane przez naszych turystów, dla których będzie wyjątkową okazją zapoznania się z pięknem „Ciepłego Podola" — krainy słońca — wina i moreli.

Jedziemy do Zaleszczyk na winogrona i wina polskie!

ZDZISŁAW KARR - JAWORSKI.

Śladem wędrówki ludzkiego dobytku...

Z wizytą we wzorowym przedsiębiorstwie przewozowym

Kilka słów o historii i pracy f-my Kulwicki nast. Jan Gaca — w Toruniu

Życie współczesne wymaga od nas pewnego tempa pracy i przystosowania się do coraz to innych warunków. Nowe środki lokomocji, skracają nam czas podróżowania do minimum, czyniąc pozornie potężne obszary coraz to mniejszymi i łatwiejszymi do przebycia.



Przy niewielkim jednopiętrowym domu, podobnym do pałacyku na ul. Łaziennej, panuje wieczny ruch. To siedziba Domu Ekspedycyjno - Handlowego Kulwicki nast. Gaca. Od lewej do prawej: 1) Ładowanie cennej szafy; 2) Znany Toruńczykom wielki, nowoczesny, wyściełany wewnątrz samochód meblowy; 3) Siedziba Firmy — róg Ciasnej i Łaziennej.

Sprawa przeniesienia się człowieka z miejsca na miejsce, nie przedstawia dziś wielkiego zagadnienia. Zwyczajna historia. Walizka w rękę, w pociąg i jazda!

W dzisiejszych warunkach można zjeść śniadanie w Paryżu, obiad w Londynie, a na kolację przybyć dosyć wcześnie do Berlina.

Inaczej się rzecz przedstawia, gdy człowiek musi się przenieść z całym swoim dobytkiem, urządzeniami, nieraz bardzo kosztownymi, gromadzonymi przez lata i ustawianymi częstokroć w tym czy innym kącie z pietyzmem godnym lepszej sprawy. A no, tak już bywa że ludzie przywiązują się do drobiazgów stają się zbieraczami różnych zabytkowych rzeczy, niejednokrotnie o bezcennej wartości.

W tych wypadkach, jak rzekłem popularnie zwana przeprowadzka, to cały problemat, rujnujący dotychczasowy porządek rzeczy.

Szczęśliwym zrządzeniem losu — na wszystko jest rada. Konieczność po-



Wejście do biura. Na stopniach — p. . a Gaca, nasz uprzejmy przewodnik „Ślad m wędrówki ludzkiego dobytku".

wołała do życia specjalne biura przewozowe, wyposażone w ostatnie zdobycze techniki w swym rodzaju, choćby dla przykładu — wyściełane wewnątrz wielkie samochody zmontowane na specjalnie dostosowanych do przeprowadzek resorach, wytrzymujących najgorsze drogi.

Chcąc bliżej zapoznać się z tą jakże często dla nas śmiertelników aktualną kwestią jaką jest przeprowadzka, udaliśmy się po informacje do firmy Kulwicki, by od jej właściciela p. Jana Gacy dowiedzieć się wielu naprawdę ciekawych szczegółów.

Firma W. Boettcher nast. Kulwicki, Toruń — właśc. Jan Gaca, egzystuje na toruńskim bruku już od 1871 roku.

Ma zatem jak widzimy wieloletnią markę, znana we wszystkich krajach Europy, bądź pod pierwszym, drugim, lub trzecim nazwiskiem.

W roku 1920 firmę z rąk niemieckich wykupił pan Antoni Kulwicki, zaś w siedem lat później przejął ją obecny właściciel **p. Jan Gaca, urzędowy ekspedytor Polskich Kolei Państwowych.**

Od tej daty zaznacza się stały wzrost przedsiębiorstwa zarówno pod względem ekwipunku jak i fachowej obsługi.

Siedząc w gabinecie szefa przedsiębiorstwa, z prawdziwą satysfakcją przeglądaliśmy szereg listów z wyrazami uznania dla firmy. Ludzie zamieszkujący nieraz bardzo odległe miasta Rzeczypospolitej wzywają Toruń, by powierzyć przeprowadzkę np. z Białegostoku do Lwowa, z Warszawy do Jarosławia czy Lublina. Przecież w miastach tych są również podobne przedsiębiorstwa. Widocznie zarówno tabory jak i obsługa są lepsze tutaj niż gdzieindziej.

— Czemu przypisać ten dowód zaufania do firmy, zapytujemy.

— Przede wszystkim dobrej tradycji, powtóre fachowcom do pakowania, których mamy czterech i wykwalifikowanym robotnikom umiejącym równie dobrze obchodzić się z cenną porcelaną jak i ze zwykłym drewnianym stołem. Wreszcie do każdej przeprowadzki trzeba stosować inną metodę. Inaczej się człowiek zabiera do przeniesienia rzeczy z piętra na parter, inaczej gdy ktoś wybiera się z Warszawy do Torunia i inaczej wreszcie gdy trzeba przekraczać wielokrotnie granice państw.

W ostatnim wypadku trzeba być w stałym kontakcie z zagranicznymi biurami przewozowymi, mieć personel władający przynajmniej jednym językiem obcym, głównie niemieckim.

— Jak się przedstawia pański ekwipunek przewozowy?

— Firma posiada specjalne samochody wyściełane, dwanaście wozów meblowych konnych i dobrze zorganizowaną obsługę kolejową wymagającą sprawnego i szybkiego działania, gdyż jak panu wiadomo, każda godzina postoju kosztuje.

— Co się dzieje np. z meblami czy towarem odebranym z wagonu?

— To zależy. Towar idzie najczęściej bezpośrednio do kupca, meble do właściciela. W wypadku innym, zarówno meble jak i towary składamy we własnych, suchych magazynach przy ul. Ciasnej 8, otoczonych specjalną opieką przed owadami i gryzoniami. Magazyny podzielone są na działy, **w których zależnie od jakości towaru utrzymuje się specjalną temperaturę. Troska ta jest konieczną z uwagi na naszych stałych klientów kolejowych t. j. pp. kupców i przedsiębiorców.**

— Czy firma podejmuje się każdego transportu?

— Tak jest. Czy to będzie cały wagon, czy tylko jeden przedmiot, dla dbającego o dobre imię przedsiębiorstwa nie może to stanowić różnicy.

— Co się dzieje w wypadku nieprzewidzianej katastrofy lub uszkodzenia towaru?

— Firma ubezpieczona jest do wysokości 450.000 złotych. Niezależnie od tego, uważamy za swój obowiązek nakłonić każdego klienta do dodatkowego ubezpieczenia się na okres trwania podróży. Takim żywym przykładem niech będzie np. transport zabytków, gdzie wartość jednego przedmiotu przekracza czasami całą wysokość ubezpieczenia każdej firmy.

— Jak się nap. odbywa praktycznie przeprowadzka stylowego wnętrza?

— Jest to sprawa już nieco skomplikowana. Na miejsce musi przybyć wówczas rysownik - dekorator, który zdejmuje szczegółowy plan rozmieszczenia przedmiotów, układając je w identyczny sposób w nowej siedzibie. Powiedzmy, że mamy zrekonstruować muzealny pokój historycznej osobistości. W tych wypadkach każdy drobiazg musi leżeć w odpowiednim miejscu i pozycji.

Z pomocą przychodzą nam wówczas artyści i konserwatorzy.

— Czy często firma pańska ma zlecenia na tak trudne przeprowadzki?

— Tak jest, głównie wielopokojowe urządzenia.

Przeglądamy albumy. Czytamy pobieżnie dziesiątki listów pełnych uznania, pisanych samorzutnie.

Oto jeden z nich:

JWP. Jan Gaca — Toruń.

Szanowny Panie!

Z przyjemnością stwierdzam, że Firma Transportowa Kulwicki, następ. Gaca w Toruniu przeprowadziła całe urządzenie mego 8-pokojowego mieszkania z Torunia do Gniezna w samochodach meblowych — w dniach 30 i 31 sierpnia 1937 r., ku mojemu najwyższemu zadowoleniu — bez jakichkolwiek uszkodzeń mebli.

Podkreślić jednocześnie muszę, że Firma ma do dyspozycji swej personel wysoce fachowy, uprzejmy a w swej staranności stojący na bardzo wysokim poziomie.

Z tych względów Firma Kulwicki zasługuje w całej pełni na uwzględnienie Jej ofert.

Z poważaniem

(—) **Adam Nieć,**
dyrektor Oddziału Banku Polskiego
w Gnieźnie.

Gniezno, 31 sierpnia 1937 r.

Listów tych jest dużo, bardzo dużo. Wszędzie spotyka się w nich wyrazy takie jak „uprzejmość", „szybkość" i „sprawność", a to są przecież najważniejsze atuty każdego choćby najmniejszego przedsiębiorstwa.



Magazyny Firmy Kulwicki nast. Gaca przy ul. Ciasnej, położone tuż przy siedzibie Centrali.

Z gabinetu szefa wchodzimy do biura. Przy biurkach siedzi pięć osób. Co chwila wchodzą interesanci, choć to jeszcze wczesna godzina.

Na ścianach wiszą mapy, rozkłady kolejowe, afisze propagandowe Orbisu, Ligi Popierania Turystyki i Polskich Kolei Państwowych.

Wszystko jest tu nastawione na ruch. Istotnie. Przed chwilą cicha ul. Łazienna zapełniła się wozami, samochodami i nieźliczoną ilością pak i paczek.

Przedmioty te przyszły z daleka, lub ruszą w daleką podróż do swego właściciela czy odbiorcy. Meble zawitają w nowe progi, paczki zawędrują na półki sklepów i magazynów.

Gdyby tak umiały mówić, opowiedziałyby napewno o dziesiątkach, setkach i tysiącach kilometrów, które przebyły szybko i wygodnie, a opowieść o przedwiekowym dyliżansie, byłaby **dla nich bajką z tysiąca i jednej nocy.**

Popierajcie ochotnicze straże pożarne!

Pożar to wróg niszczyciel dorobku narodowego
Pożar to sprawca wielu nieszczęść
Pożar zabiera kilkadziesiąt istnień ludzkich roczni[e]
Pożar zamienia w popioły dobytek tysięcy ludzi
Pożar sprowadza głód i nędzę pogorzelcom.

WEZWANIE DO STRAŻAKA POLSKIEGO

Strażaku Polski,
Lot swój sokoli
W przestwór idei wzbij —
Niemocy ducha wypowiedz bój,
Zwycięż ją — żyj!
Przez trud i znój,
Ojczyźnie spłacisz dług
Ty sługo — sług!

Strażaku polski
lot swój sokoli
przenoś z nad gór do mórz.
W ofierze życie nieś
I na ołtarzu złóż
Ojczyźnie swojej cześć.
Niemoce w pył rozkuwaj
I czuwaj, czuwaj, czuwaj!

Unus.

„Dadzą ognia podkóweczki — zabrzmią głośne śpiewy"

Hej! Wisło — Ty najdroższa p lskich rzek królowo — płyną na Twych modrych falach do polskiego morza — flisy, płyną krakowianie i góralskie rzesze z pieśnią, gwarem — witaj bracie z pomorskiej krainy. Płyną rzeką; łodzie, tratwy — a po Wisły brzegu mkną banderie krakowiaków i wozy góralskie. Gdy przyjadą zadrżą spichrze od huku i śpiewu. Dadzą ognia podkóweczki, będą tańczyć, gwarzyć i zespolą się w braterskim wzajemnym poznaniu.

To właśnie przedstawiać będzie wielki plener regionalny p. t. „Krakowiacy z Kaszubami nad Wisłą rej wodzą" wystawiony w dniu 12 września br. na wybrzeżu Wisły w ramach programu „Dni Estetyki Miast" w Grudziądzu. Plener ten posiada bardzo charakterystyczną cechę, a mianowicie wszelkie dotychczas urządzane widowiska regionalne okazywały piękn śpiewów, tańców, zwyczajów poszczególnych dzielnic, jednakże nigdzie nie było zbratania się wszystkich Polaków w ich regionaliźmie. „W Krakowiakach z Kaszubami" będą nie tylko popisy kolejne grup poszczególnych regionów, ale i popisy ogólne, obrazujące połączenie wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej.

I to jest właśnie godne podkreślenia. Plener „Krakowiacy z Kaszubami nad Wisłą rej wodzą", w którym oprócz oryginalnych grup regionalnych, będą brały udział liczne rzesze śpiewaków i tancerzy, wozy, banderie konne, łodzie, tratwy i t. d. będzie niewątpliwie jedną z największych atrakcyj „Dni Propagandy Estetyk Miast" w Grudziądzu i jako taki cieszyć się winien wielkim powodzeniem.

Patron strażactwa

Wodzem był rzymskim... silny, nieugięty,
Stanął w obronie wiary, oraz Krzyża,
Za to go w rzeczne wrzucono odmęty...
Lecz śmierć męczeńska ku niebiosom zbliża,
Bo wkrótce staje przed obliczem Pana,
Wśród Świętych — dusza rycerza Floriana.

Gdy od tej chwili lat tysiąc uderza
Na dziejów ludzkich olbrzymim zegarze,
Na prośbę króla naszego, Kazimierza,
Ówczesny Papież, Lucjan III, każe,
Aby Floriana umęczone ciało
W Polsce spoczynek wiekuisty miało.

W Krakowie legły te męczeńskie zwłoki,
Tuż przy nich naród zbudował świątynię.
Odtąd, jak kraj nasz długi i szeroki,
Florian z swych cudów coraz bardziej słynie
Broniąc Polaków od klęski pożogi,
Widać, że naród ten stał Mu się drogi.

I lud go wzamian wielką czcią otacza,
Ufając w pomoc i nagły ratunek,
Więc w nędznej chatce, czy w domu bogacza
Zawsze Floriana bywa wizerunek,
Otoczon nimbem najprawdziwszej wiary,
Że Święty zmoże straszliwe pożary.

Staniemy wówczas wszyscy zgodnie, społem,
I uporamy się szybko z żywiołem!

Wł. Junosza Szaniawski.

Pociąg popularny na Targi Wschod.

Ogromne zainteresowanie wycieczką na Targi Wołyńskie, jaką organizuje się w rb. z inicjatywy Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, znalazło oddźwięk w projekcie Ligi Popierania Turystyki zorganizowania pociągu popularnego na Targi Wołyńskie do Równego. Koszt podróży — w razie dojścia do skutku pociągu popularnego — wyniósłby 22,40 zł. Cena ta umożliwia każdemu wyjazd do Równego i zwiedzenie Targów Wołyńskich i pomyślana jest, jako cena dla najszerszych warstw społeczeństwa.

Koszty utrzymania w sierpniu wykazały nieznaczną obniżkę

W sierpniu r. b. nastąpił nieznaczny spadek kosztów utrzymania rodzin robotniczych, natomiast nie wielki wzrost kosztów utrzymania rodzin pracowników umysłowych. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ogólny wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie, jeśli chodzi o rodziny robotnicze wynosił (przy podstawie rok 1928 = 100) 64,2 wobec 64,6 w lipcu r. b. i 60.5 w sierpniu 1936 r.

Na ciężką zniewagę M. Boskiej Częstochowskiej

Polacy ze Śląska niemieckiego odpowiadają pielgrzymką na Jasną Górę

Z pow. opolskiego i olkuskiego wyruszyły w niedzielę dwie duże wycieczki Polaków, udając się do Częstochowy, celem złożenia hołdu Matce Boskiej Częstochowskiej demonstrując w ten sposób przeciwko bluźnierstwu pisma hitlerowskiego.

Restauracja cennego zabytku z kościoła w Swarzewie

W kościele parafialnym w Swarzewie, gdzie w dniu 8 bm. odbyła się koronacja cudownej gotyckiej z pierwszej połowy piętnastego wieku figury Matki Boskiej — znajdował się wielkich rozmiarów obraz, malowany na desce, tematyką związany z historią i kultem Madonny Swarzewskiej. Obraz ten pochodzący z siedemnastego wieku posiada cechy prymitywu ludowego i należy do najcenniejszych tego rodzaju zabytków u nas.

Wobec złego stanu zachowania, obraz oddany został do pracowni konserwatorskiej prof. Rutkowskiego na Zamku Królewskim w Warszawie, gdzie odnawiany jest na koszt Państwa.

Po odrestaurowaniu obraz wróci do kościoła w Swarzewie.

Biskupin nie zniknie z powierzchni ziemi

W ost. numerze pisaliśmy o dalszych pracach w Biskupinie, a dziś, w związku z wiadomościami, jakie ukazały się w szeregu dzienników, o mającym nastąpić „zniknięciu z powierzchni ziemi" konstrukcji drewnianych prasłowiańskiego grodu sprzed 2.500 lat należy stwierdzić, że próby konserwacji drewna zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i że część grodu odsłonięta w latach ubiegłych zachowała się w dobrym stanie. Nie ma więc żadnej obawy jakoby konstrukcje drewniane miały „zniknąć".

Również wzmianka o sprzedaniu Biskupina do Stanów Zjednoczonych nie odpowiada prawdzie. Przed kilku miesiącami Field Muzeum w Chicago wyraziło chęć nabycia jednego domu, fragmentu wału obronnego, ulic i falochronu. Żadnych konkretnych pertraktacyj w tej sprawie instytut prehistoryczny U. P. z wymienioną placówką naukową dotąd nie przeprowadzał.

Koncert nad koncertami

Wśród szeregu imprez artystyczno-literackich na terenie Ciechocinka w obecnym sezonie wybija się bezsprzecznie. Wieczór literacko - artystyczny, urządzony staraniem niezmordowanego we wszelkiej akcji kulturalnej działacza, jakim jest na Kujawach, ks. red. W. Kneblewski. Jest on gorącym rzecznikiem Nieszawy nie tylko jako ośrodka historycznego i zabytkowego ale i miejsca urodzenia jednego z największych naszych artystów malarzy, którego słusznie krytyka nazywa „Chopinem architektury", prof. Stanisława Noakowskiego. W związku z tym imieniem Nieszawa jest modna, znana i uczęszczana od kilku lat przez tysiące gości z Ciechocinka. Ciągle się coś w niej i dla niej dzieje i robi. Otóż i ten wieczór miał Nieszawę i S. Noakowskiego na względzie. Idzie o Muzeum imienia tego wielkiego nieszawianina, o jego poszerzenie, powiększenie i wyekwipowanie.

Wieczór literacko - artystyczny został podniesiony w swym wyrazie zewnętrznym przez protektorat najwybitniejszego dziś muzykologa w Polsce, szambelana, prof. F. Nowowiejskiego, który w tym roku upodobał sobie specjalnie Ciechocinek. Wykonawcami Wieczoru byli artyści pierwszej miary, a więc znakomitość wielkopolska w osobie świetnej pianistki, p. Gertrudy Konatkowskiej, znanej z radia poznańskiego. Grała, jak rzadko kto. Wirtuozeria i mistrzostwo. Porwała publiczność zdecydowanym uderzeniem, wyszukaną techniką, subtelnością frazy, wczuciem się w myśl kompozytora, nie tracąc własnej indywidualności. Szkoda tylko, że tę mistrzynię fortepianu tak mało u nas znamy. Pochłania ją ponoć praca pedagogiczna. Prof. Konatkowską winna słyszeć cała Polska. Melodeklamację i recytację prowadziła umiejętnie, z poczuciem formy wielkiej sceny znakomita artystka dramatyczna i filmowa, p. Krystyna Ankwicz - Szyjkowska która obecnie po pracy w teatrach łódzkich przechodzi do Lwowa, będąc jednocześnie angażowaną do jednego z filmów w Pradze. Na wiolonczeli grał coraz bardziej wyróżniający się doskonałością gry, wspaniałą techniką i uczuciem, pierwszy wiolonczelista orkiestry filharmonicznej warszawskiej, p. E. Sienkiewicz. Młody wirtuoz winien się pokazywać już na indywidualnych koncertach. Stać go na to. Zrobi dużą karierę. Niechaj uznanie publiczności ciechocińskiej i wszechstronny aplauz ośmieli go w tym kierunku. Wreszcie zostaje jeszcze jeden wykonawca, również członek orkiestry, świetny skrzypek w osobie p. M. Halika. Te same wartości, co i u omawianego wiolonczelisty. Gra subtelnie, z dużą techniką. Kompozytorzy różni, a więc w pierwszym rzędzie pp. Feliks Nowowiejski z „Wizją" i „Pielgrzymką do chramu Światowida" oraz E. Sienkiewicz z „Wspomnieniami z Hiszpanii" i Scherzo. Rzeczy głębokie przemyślane o trwałych, klasycznych wartościach. Nie szczędzono za nie oklasków. Wśród innych kompozytorów przewinęli się: Gluck, Brahms, Liszt, Sarasate i R. Statkowski. Wreszcie podkreślić trzeba i udział prelegenta, a zarazem i konferansjera Wieczoru ks. W. Kneblewskiego, który wygłosił felieton literacki p. t. „Carmen w zwierciadle", omawiający barwnie, obrazowo, ze znajomością terenu życie kobiety hiszpańskiej.

Wieczór ten ściągnął kilkaset doborowej publiczności z takich pensjonatów jak: Home, Sienkiewiczówka, Poraj, Julianówka, Pod Orłem, Jedynaczka, Grażyna, Zachęta Ormuzd, Piast, Kościuszko i innych.

Należy jeszcze dodać że wykonawcy koncertu brali udział bezinteresownie. Całość odbyta w ramach Czytelni Zdrojowej, jak wiadomo udekorowanej bogato sztuką orientalną prof. A. Laszenko, pozostawiła jak najlepsze wrażenie i traktowana jest za najlepszą w ubiegającym sezonie.

Z. W.

TABELA LOTERII

z dnia 9 września

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5000 na nr.: 6376

Zł. 50.000 na nry: 13325 54692

Zł. 10.000 na nr.: 32434

Zł. 5.000 na nry: 7823 94310 189389

Zł. 2.000 na nry: 12332 33119 47842 49718 67764 93122 93220 108333 108875 109634 167126 162682 172383 182258 194835

Zł. 1.000 na nry: 10797 16661 20910 47751 49529 55390 56390 57216 72769 70882 71935 71862 76396 82008 83074 90904 95453 100542 103111 123092 126420 130522 136830 136439 150630 154622 161697 167249 175623 179261 189563 ?

Wygrane po 200 zł

392 442 1198 1250 26 1385 444 591 30
797 66 86 2001 17 105 214 362 14 402 5
559 87 918 3374 419 4023 16 112 9220
311 17 479 87 582 837 942 5320 442 782
895 76 97 6063 100 253 62 372 39 468 78
797 846 941 7267 429 663 88 706 49 903
90 8208 429 37 579 734 47 56 9078 129
247 71 364 585 632 965

10024 307 12 420 510 95 758 962 76
11014 24 157 499 580 81 638 89 938 51 72
84 12030 70 324 74 600 732 864 13057 92
97 123 266 588 14059 270 540 639 42 15005
169 224 74 489 775 811 16044 209 99 599
611 81 826 50 17202 87 777 872 918 18036
68 83 131 56 301 91 19026 86 237 66 96
405 13 70 527 663 72 88 779 98 806 937
6290

20157 292 603 82 702 21222 480 631
884 22032 315 32 70 400 583 682 23061
156 71 290 386 434 530 682 973 24049
71 89 367 931 62 25032 55 222 79 369 490
591 802 57 26229 307 572 27145 202 200
505 19 627 756 38 68 880 939 28011 223
50 98 355 830 755 74 873 950 29030 115
90 291 457 535 92 689 77 701 20 73 908 94

30052 102 23 245 365 713 880 31019 131
381 481 588 637 77 82 944 32036 601 822
26 88 33062 129 74 278 338 475 651 64
820 34138 61 246 94 322 411 637 961 35073
372 453 559 768 93 942 60 36145 3 62
268 534 707 13 990 37028 80 271 345 407
562 640 70 748 63 833 915 43
38063 94 116 348 66 412 776 99 39203 34 336
974

40178 85 376 462 717 70 41290 584 710 31
823 913 42021 125 51 61 403 582 88 755 882
43075 85 329 55 82 500 671 707 10 835 67 70
918 44180 230 87 696 722 45216 358 416 543
46 65 687 786 46081 195 98 272 308 28 74 422
81 526 680 771 47048 93 137 83 211 46 363
527 37 642 755 835 906 9 61 48116 201 595
617 83 850 929 65 77 91 49049 155 312 447
85 524 823 26 908 17 18 67

50069 370 84 97 585 696 701 5 88 899 910
51007 127 473 587 633 62 52020 26 200 440
716 858 72 84 993 53092 252 82 731 804 69 948
54057 67 125 333 459 92 569 675 738 933 71
55025 138 98 248 362 94 414 576 812 975
56075 96 106 33 237 385 640 717 77 87 933 88
57041 87 193 96 230 51 94 348 86 89 466 84
920 58143 392 427 548 68 631 61 732 885 944
59119 24 61 392 488 693 776 988

60064 70 168 335 478 619 83 707 16 924 47
61037 164 75 99 650 76 87 709 948 62072 187
338 77 405 39 42 596 954 63078 191 289 451
635 754 64000 9 81 137 61 96 296 321 479 675
788 953 91 65013 76 105 45 445 606 711 37 46
66055 152 508 58 714 819 928 67034 125 362
523 805 7 79 906 7 35 74 68105 45 47 239 378
408 15 72 82 696 952 69213 78 334 578 663 743
819

70043 146 254 379 527 862 69 905 51 62 99
71128 326 681 87 994 72142 44 45 202 96 379
73189 225 413 550 654 63 732 37 919 34 74018
96 204 404 32 46 94 511 42 683 794 826 75018
[illegible]

76033 244 32 705 43 937 89 77030 34 292 54
376 411 16 38 565 719 38 53 802 936 78006
30 123 293 96 367 68 441 535 701 879
79100 29 223 92 450 59 62 511 44 702

80116 26 214 60 84 329 610 88 831 967
81453 93 98 504 617 870 961 82017 54 62
224 388 461 77 829 950 83053 116 83 210
395 735 65 872 913 84109 201 464 594 662
66 998 85179 325 423 39 637 878 86038
91 98 395 639 57 72 934 78 87058 215 64
77 328 49 426 682 770 982 95 88127 67 71
231 487 607 19 767 89299 364 489 507

90223 318 79 507 30 32 751 56 900 90
91056 517 60 862 92003 393 475 520 827
93105 272 487 784 898 950 94034 284 303

51 485 533 35 930 95198 257 94 96 365 742
95 989 96108 81 227 56 334 606 888 97120
55 66 256 335 62 477 741 83 984 98001 4
15 44 148 54 78 86 223 638 99233 311 569
721 61 966

100008 58 76 340 424 524 642 704 813
908 31 101084 306 432 600 60 73 836 987
98 102033 47 54 162 97 258 88 95 307 26
489 574 793 811 947 74 103262 87 698 709
79 809 104043 54 116 232 402 68 69 87 99
542 49 78 607 942 105123 209 36 0544 728
80 106045 93 276 649 506 94 640 65 767 835
922 107020 89 217 311 25 91 644 91 987
98 108026 209 315 93 413 45 682 109020 61
91 96 169 268 404 522 84 619 759 869 961

110035 42 381 572 84 601 801 51 97
111018 398 457 84 593 665 719 980 112015
335 40 79 402 533 60 83 612 875 910 59
113314 824 87 88 994

114179 243 322 46 78 467 768 81 115150
250 381 451 607 3 78 738 59 845 116163
246 425 692 753 803 117211 335 797 118062
163 83 214 20 89 404 53 68 92 555 606 769
119003 131 202 337 444 760

120073 391 937 48 121038 10 217 86 366
533 637 877 122027 39 96 211 310 31 400 62
805 977 123062 267 302 535 71 729 124015
43 138 408 95 527 59 606 27 858 125019
303 564 717 44 843 77 959 126032 139 207
37 77 340 48 84 416 76 94 560 744 910 21
127193 95 214 88 700 34 128017 98 131 41
346 77 584 703 827 911 79 129208 301 458
526 40 89 850 86 942

130004 104 29 35 511 27 38 602 93 701
813 944 131050 223 328 484 514 749 935 94
132036 310 622 805 133030 79 117 222 340
62 747 884 134138 75 218 492 935 135168
300 89 570 84 631 703 33 810 973 74 136177
284 377 476 503 37 668 91 711 17 876 92
984 137062 138232 43 654 80 99 704 843 73
95 139029 45 79 344 502 64 750 867

140036 81 321 462 559 715 141015 192
293 531 918 142223 304 562 644 851 948
143007 325 46 663 821 27 79 97 946 144091
283 85 476 88 786 145021 54 107 267 380
403 536 735 98 810 951 59 146377 494 554
59 634 912 147433 34 575 734 56 64 950
148211 310 17 404 652 927 66 149024 81
500 663 97 764 963

150047 61 228 65 333 68 480 583 151000
149 409 46 49 87 838
152000 88 339 461 560 606 66 729 40 55
961 153124 48 201 4 442 530 744 73 847
[illegible]

155195 276 380 411 524 55 616 755 156001
40 112 402 22 652 8 87 90 790 844 923
40 157230 306 7 450 943 76 158007 110
297 386 491 603 66 72 732 41 159048 125
433 667 848 52 67 84 926

160361 627 67 735 853 936 77 161052
348 63 92 634 63 738 55 162051 147 231
7 352 62 425 697 758 71 163133 299 732
164205 428 818 41 905 165356 487 98 522
46 64 706 7 804 929 52 166040 112 270
762 844 92 167107 69 557 913 94 168020
145 266 72 93 373 469 95 548 685 91 850
5 911 169010 654 716 958 76

170326 467 84 626 48 63 783 962 171060
205 45 89 361 452 767 844 79 172030 194
200 49 60 384 9 410 657 173080 175 352
482 538 653 8 742 808 174098 190 212 304
596 615 708 48 815 914 175000 144 518
627 745 834 919 49 176117 49 202 53 587
608 23 830 985 177048 228 343 560 633
84 178280 346 408 48 53 589 615 68 859
179089 280 97 308 443 508 738

180077 532 756 181296 418 182159 299
334 428 584 710 924 34 51 86 183097 127
201 311 844 62 79 184189 239 924 185053
212 434 520 81 617 49 797 186226 52 332
54 510 88 620 51 846 78 990 3 187198
297 349 421 34 514 708 52 884 960 188256
320 632 763 880 189069 130 469 665 733
821

190019 38 286 92 544 69 709 920 32 191042
211 341 54 452 642 72 719 53 994 192101 27
540 879 193105 210 95 399 956 194073 232 330
429 64 671 743 97 804 84

Ciągnienie III

Wygrane po zł 200

304 773 1245 334 878 2409 11 84 627
3022 111 289 632 40 4004 18 99 653 825
6677 5130 386 729 58 66 6179 410 22 7304
65 623 947 8212 369 754 929 80 9216 308
12 87 606 721

10088 98 315 952 11156 602 821 63 96
901 12183 249 13288 14490 684 15134 37
408 818 90 16323 39 410 62 748 86 99
18102 373 660 19684 76 843 982

20109 318 96 855 21006 292 608 63 885
22183 84 317 418 84 571 931 23348 620 94
779 883 24632 25270 819 985 26507 757 65
871 929 27002 43 546 28216 533 88 610 84
817 29033 159 258 378 401 96 606 93

30376 93 879 31047 345 400 636 74 96
895 32536 649 805 38 33468 580 641 56 909
34025 382 35054 511 781 840 62 970 36564
885 37073 169 206 39 427 33 585 635 830
38105 224 39643 724 48 887 935

40086 41087 259 620 81 793 969 42377
525 43345 506 44171 332 693 788 859 907
45128 313 632 814 46059 744 912 34 47132
544 92 639 894 48089 352 693 938 49178
202 357 64 95 938

50048 373 571 90 51588 797 913 52215
353 555 53138 91 666 726 72 816 54013 873
55149 76 210 515 660 56143 288 589 661
820 59 96 57000 503 708 58084 121 269
413 542 47 59097 135 44 258 455 83 861
82 905 60142 57 332 596 641 77 941 61757
930 62021 720 853 920 85 63264 542 854
84 64048 54 359 406 505 602 43 796 65189
444 98 514 739 811 905 66005 472 652 799
67000 38 167 592 99 835 68091 183 229
637 93 69118 300 35 475 569 628

70055 74 668 71110 335 522 842 85 72201
504 22 779 73337 753 74220 563 93 979
75022 186 979 76056 165 375 756 77330 401
675 724 78159 229 760 95 865 79004 266

80086 340 43 426 74 81035 89 323 97
409 624 851 82378 83572 656 84180 403
504 647 79 85123 307 838 86175 351 643
845 87007 22 367 400 4 625 857 61 76
88061 65 203 530 69 913 89460 772 957

90020 64 159 244 73 792 91134 81 266
357 485 697 859 86 972 92201 558 700 807
992 93338 94039 451 611 972 95097 148
96224 454 543 726 57 97009 158 62 352 407
643 934 98141 99 312 756 823 927 99286

100507 11 689 757 806 51 954 101122 824
967 84 102148 937 103158 502 948 104071
262 564 788 105042 759 843 959 106218 613
872 84 107182 319 570 699 866 108155 357
893 109347 552 53 699 805

110104 637 761 111699 869 955 71 112097
251 345 54 661 83 842 113179 304 612 744
922 114030 47 103 90 230 398 411 90 749
115171 303 93 495 507 53 86 808 16 52
116000 446 117080 182 546 701 925 118110
355 505 59 702 30 78 119192 412 541 702
851

120392 816 121407 522 122208 41 536 63
650 781 929 92 123019 61 89 272 458 553
699 789 124413 618 728 45 125039 70 205
654 823 126045 219 778 814 127458 819 901
9 128116 58 312 16 39 557 666 793 844
129125 40 580 600 907 68

130379 131038 434 651 707 25 896 132184
232 61 717 41 820 133133 72 312 492 612
835 88 134547 829 135039 357 428 562 653
782 940 136307 24 749 997 137405 621 827
69 138119 382 508 49 642 814 20 67 922
73 139095 156 546 614 58 92 839 58

140006 346 455 515 721 80 95 898 141139
225 28 91 432 814 44 142248 365 642
143160 232 363 509 144089 199 322 520
633 756 971 145182 447 146002 150 444 764
810 147384 463 630 743 67 148489 149107
29 618 44

150007 19 670 730 820 151072 92 111 61
243 350 514 22 36 47 152243 481 645
153817 154352 478 528 883 155191 156055
103 284 354 412 636 778 908 157181 225
851 158351 411 637 792 908 159027 269 474
526 59 605 920

160034 273 574 921 161020 106 77 631
922 162034 108 473 788 163129 833 59
164091 445 810 960 165103 923 35 166230
167022 891 168265 67 421 28 90 169137

170258 525 657 765 916 171469 530
172088 483 564 173138 218 342 423 588
654 991 174014 194 175001 275 368 831 75
177070 97 178358 93 437 179066 424 605
899

180418 607 931 181182 182383 423 521
908 183896 972 184028 81 937 185717 954
186722 933 88 187282 572 616 92 706 63
94 817 188059 515 49 91 785 883 189505 52
73 760

190053 411 617 875 191405 23 796 867
192038 124 417 45 675 717 193362 774 818
962 194077 100 202 416 580 660 800 82 904
95

Ciągnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr.: 168399

Zł. 30.000 na nr.: 27305

Zł. 15.000 na nr.: 150056

Zł. 10.000 na nr.: 82614

Po zł. 5.000 na nry: 1533 81163 123518 142654

Po zł. 2.000 na nry: 9125 24429 29725 32674 37501 53027 70017 99669 99777 105681 123976 160747 183306 184346

Po zł. 1.000 na nry: 3392 7677 26188 27460 43326 43363 43711 48554 50791 53358 57439 62466 69952 81044 83584 88111 89073 89416 191731 104636 119312 119429 125033 128994 152011 152385 163464 167996 190662

Wygrane po zł 200

212 317 496 519 842 1511 626 59 2061
700 83 3942 4120 656 5063 339 716 6035
101 297 327 649 81 742 934 7037 435 535
91 8386 9173 208 367 526 98
10592 656 752 11030 12136 334 484 13093
14168 366 453 15021 428 579620 81 891
902 16783 17087 160 64 457 695 18259 867
19060 131 363 883

20167 209 70 346 641 737 21283 950
22299 23080 113 408 72 84 24189 219 559
639 764 824 90 915 25132 436 699 26809
970 27409 751 854 28214 20 748 940 29059
239 469

30143 204 24 630 84 31110 307 575 650
32049 963 33815 34090 62 215 371 607 968
35061 345 411 47 86 580 621 766 975
36186 88 97 218 37181 233 343 421 602 990
38223 635 942 39164 335 504 789 915

40072 340 55 550 743 802 98 903 43 52
41451 52 532 601 67 812 42364 66 559
43182 247 466 633 733 44160 62 348 45072
696 826 46539 716 988 47149 461 832 48161
49022 192 257 394 424 31 50 593 771

50108 342 99 802 51044 84 291 535 990
52098 158 299 793 995 53079 188 507 54272
362 522 832 55384 528 56172 402 627 835
57075 695 58068 127 262 324 524 746 59030
67 175 527 694

60109 90 337 70 506 8 817 987 61103
864 986 62060 137 403 531 696 760 988
63008 20 600 842 75 64071 524 65381 602
56 772 854 66061 375 560 907 68 67004 140
376 709 68188 214 69231 317 502 714 907

70150 309 814 41 911 55 71133 231 83
561 808 972 72323 498 73491 635 819 88
984 74051 110 328 411 526 75093 222 54
449 651 837 76170 761 77319 729 48 54
864 956 78022 122 68 344 401 890 79109
845

80069 236 319 974 81145 48 247 96 444
598 82218 23 345 47 577 83322 472 607 61
812 84409 591 605 85074 101 721 74 903
19 86154 244 88004 15 511 89741 912 14

90039 229 94 382 802 91171 440 695 977
92111 16 313 422 537 760 948 93113 94086
319 910 95612 45 71 96204 12 54 683 895
97062 121 258 365 610 30 996 98064 204
562 76 99228 56 500 733

100121 643 101000 170 84 223 380 96 471
102229 334 684 103413 104000 98 145 50
218 54 419 659 935 105389 412 718 106604
894 107068 347 400 93 552 656 900 108139
222 516 934 109214 508 642 800 901 9

110052 266 503 36 732 111236 315 476
914 112059 221 71 94 744 113131 568
114303 419 530 75 647 963 115018 419 566
866 990 116057 353 896 117539 664 118024
277 633 752 898 119017 20 61 619 708

120414 860 958 121101 597 636 97 850
122144 395 609 37 84 782 896 907 8 123055
90 150 124161 853 79 125188 357 77 632
747 63 929 126229 415 580 806 127224 447
536 77 605 20 845 128673 992 129059 483
502

130369 874 131629 92 98 868 132000 275
133159 317 36 500 958 134133 871 916
135371 682 136406 550 905 137299 414 545
718 889 138048 168 519 139265 459 60 787
822

140043 296 141230 926 142351 966 80
143078 542 144441 729 145085 401 146318
718 147049 145 876 983 148454 73 601
149004 36 114 42 594 945

150606 24 721 36 811 90 151083 185 247
97 358 471 152005 128 230 471 531 153298
675 734 61 154098 192 322 621 772 872
155157 275 681 835 156329 462 583 657
157763 813 83 158066 388 654 992 159098

160113 620 745 161198 275 456 162301
442 671 163443 164518 721 165097 171 213
89 374 542 894 166157 627 871 168314 455
600 978 168229 304 889 963 169426 733
70

170237 86 90 171161 212 492 845 49
172569 618 33 173090 296 829 174063 388
175200 447 176148 289 342 39 460 70
177000 82 90 172 235 768 178177 431 504
848 179139 64 529 604

180171 617 181358 487 182021 677 183037
58 79 825 184223 411 573 649 185100 13
366 186563 71 668 187201 6 670 86 188677
833 955 89 189088 335 477 549

190087 437 631 770 191339 91 559 624
57 749 192374 446 193306 470 867 194013
140 42 281 433 519 856 959

Na toruńskim bruku

— **Komenda Hufca Toruńskiego Harcerzy** donosi iż pierwsza jesienna odprawa drużynowych przybocznych, wodzów zuchowych Hufca Toruńskiego Harcerzy odbędzie się w piątek dnia 10 bm. o godz. 17 w świetlicy Hufca (Dom Społeczny pokój 103).

Czuwaj.

— **Centralny Zw. Hod. Kanarków.** — Niniejszym zawiadamiamy, że dnia 12 bm. o godz. 16 odbędzie nadzwyczajne walne zebranie w lokalu „Gospoda" przy ul. Sukienniczej 20. Referat wygłosi ekspert p. Thoms. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zarząd.

— **Pomorski Związek Pszczelarzy.** Zebranie Towarzystwa Pszczelarzy Oddział PZP Toruń odbędzie się w pasiece p. Jankowskiego ul. przy Cegielni obok hali powystawowej dnia 12 bm. o godz. 15. Referat o przygotowaniach do zazimowania pszczół wygłosi prezes PZP p. Falkowski — sprawy przydziału cukru i inne. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

— **Pożar w Pluskowęsach.** Dnia 8 bm. około godz. 15,30 wybuchł pożar w domu mieszkalnym robotników emerytów w Pluskowęsach, pow. Toruń. Pastwą płomieni padł budynek mieszkalny, mienie ruchome oraz chlew. Podczas ratowania mienia ruchomego poparzyli się Wiśniewski Władysław i Zakrzewska Marianna. Wiśniewskiego odstawiono do szpitala w Chełmży. Niebezpieczeństwo jego życiu nie zagraża. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek wadliwej budowy komina.

— **Woźnica najechał wózek dziecięcy.** Drozdowska Salomea, zam. w Toruniu, ul. Kraszewskiego 21, zgłosiła o najechaniu przez nieznanego woźnicę na wózek dziecięcy, który stał na jezdni. Wskutek najechania wypadła z wózka córka jej Krystyna, która odniosła potłuczenie ciała.

— **Kradzież gotówki.** Piechowska Maria, zam. w Toruniu, ul. Chełmińska nr. 9 zgłosiła w Wydziale Śledczym o kradzieży 1 banknotu 100 zł., zegarka złotego z monogr. L. A. 1 kolczyka brylantowego oraz systematycznej kradzieży z kasy za otrzymane trunki.

Dębowa Góra dziękuje!

Komitet parafialny Toruń - Dębowa Góra składa serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim tym, którzy przyczynili się do pełnego powodzenia festynu ludowego na rzecz biednych, urządzonego w dniu 5 września rb.

Poza tym składa serdeczne podziękowanie prasie toruńskiej za życzliwe poparcie tej imprezy, firmie S. Grelewicz za darowanie wyśmienitej kawy, Zarządowi maj. Łysomice za wyborowe mleko, f-ie Ruchniewicz za hojne dary do loterii fantowej, również wszystkim tym z prowincji i z miasta, którzy nadesłali dary w naturze czy odzieży.

Ks. Wojewódka, curatus.

Nalepki propagandowe LOPP

Podajemy uprzejmie do łaskawej wiadomości, że nalepki propagandowe na 14-ty Tydzień LOPP w cenie 10, 20 i 50 groszy są do nabycia w biurze Obwodu Miejskiego LOPP przy ul. Mickiewicza 2-4 pokój 68 Dom Społeczny.

Można je również zamawiać telefonicznie pod nr. 1021. Od dnia 20 bm. obwód miejski LOPP rozpocznie sprzedaż nalepek przez swoich inkasentów zaopatrzonych w legitymacje.

Z uwagi na doniosłość celu prosimy uprzejmie pp. kupców, właścicieli nieruchomości oraz społeczeństwo toruńskie o łaskawe poparcie akcji propagandowej obwodu miejskiego LOPP.

Całkowity dochód ze sprzedaży nalepek zostaje przeznaczony na zakup samolotów

Ze sportu

BIEG KOLARSKI KSM.

W niedzielę dnia 12 bm. odbędzie się bieg kolarski o puchar przechodni KSM przy kość. NM Panny na trasie Toruń — Zła Wieś i z powrotem 40 km. Start o godz. 9 przy „Zieleńcu". Zgłoszenia członków przyjmuje do piątku godz. 19 sekretarz.

Z Urzedu Stanu Cywilnego

Do ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego zapisano: dnia 8 września 1937 r.

Urodzenia: malarz Bronisław Piotrowicz syn Zdzisław; oficer zawodowy Jan Kowalski córka Maria; szewc Bazyli Niżygorocki córka Maria; wachmistrz żandarmerii Klemens Pluciński córka Maria; oficer zaw. Kazimierz Widort syn Andrzej, podoficer Józef Bieniecki syn Stefan; robotnik fabryczny Ludwik Borowicz syn Eugeniusz.

Śluby zawarli: robotnik Stanisław Dyleński i Marianna Ernest; biuralista Seweryn Koszykowski i Katarzyna Marciniak.

Zmarli: Maria Niżygorocka — Bydgoska 64, 3 godz.; goniec Kazimierz Cierpiałkowski — Grudziądzka 159, lat 22; robotnik Jan Byblewski — Grębocin, pow. Toruń, lat 24; dziecko płci męskiej nieznanego nazwiska i wieku.

dnia 9 września 1937 r.

Urodzenia: szwajcer Jan Chętkowski syn Stanisław; właściciel piekarni Bronisław Olszewski córka Maria, kupiec Jan Gawron, syn Tadeusz.

Ślub zawarli: technik dentystyczny Tadeusz Kaczmarek — Marianna Knopp.

Zmarli: Józef Zakrzewski, Podgórz, 4 mies.; robotnik Jan Gorczyński, Pod Dębową Górą 58, lat 22; koszykarz Ludwik Hass, Lubicka 10, l. 77.

Dzień w Toruniu

Piątek, dnia 10 września

„Car Paweł I-szy"

Ostatnia premiera w Toruniu Kazimierza Junoszy-Stępowskiego



Wystawiona swego czasu na scenie Teatru Polskiego w Warszawie, sztuka Dymitra Mereżkowskiego pt. „Car Paweł I-szy", osiągnęła nadzwyczajny sukces. Nic dziwnego. Do powodzenia tej niezwykle interesującej sztuki przyczyniła się świetna gra Junoszy-Stępowskiego, który kreował tytułową rolę. Krytyka podkreślała wówczas niesłychane bogactwa aktorskie, jakie Junosza - Stępowski rozwinął w „Carze Pawle I-szym" i jego wspaniałą, upiorną maskę.

Dyrekcja Teatru Ziemi Pomorskiej, korzystając z gościnnych występów tego znakomitego artysty, postanowiła umożliwić naszym bywalcom teatralnym ujrzenie Junoszy - Stępowskiego w tej roli.

Próby z „Cara Pawła I-go" pod niezawodnym kierownictwem reżysera p. Piekarskiego — dobiegają końca. Strona dekoracyjna i kostiumowa spoczywa w rękach p. Małkowskiego.

Premiera wyznaczona została na sobotę, dnia 12 bm. na godz. 20-tą.

W niedzielę o godz. 20-tej — powtórzenie.

Zaznaczamy, iż wszelkie abonamenty na premierę nieważne.

Otwarcie Państwowego Pedagogium

Wczoraj o godz. 9,30 rano nastąpiło w Toruniu w auli dawn. Seminarium męskiego przy ul. Sienkiewicza — uroczyste otwarcie nowoutworzonego państwowego pedagogium. W uroczystości wzięli udział: pp. wicewojewoda Szczepański, delegat kuratorium wizytator Kozanecki, wicestarosta krajowy Gąsowski, starosta Bruniewski, wiceprezydent miasta Bała, ks. dr. Jank i inni.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., którą odprawił ks. prefekt Gronowski.

Następnie w auli uczelni, w której zebrało się 70 słuchaczy i rodzice, uroczystość otworzył dyrektor pedagogium p. dr. Schwartz, witając przedstawicieli władz.

Dyrektor nowej uczelni w swym przemówieniu zaznaczył, że najważniejszą przyczyną, która skłoniła władze szkolne do uruchomienia najwyższego zakładu szkolenia nauczycieli w Toruniu, jest ważna rola, jaką Pomorze odgrywa w Odrodzonej Polsce. „Pomorze, to klucz i symbol wielkości i potęgi Rzeczypospolitej" — powiedział dyr. p. dr. Schwartz.

Drugim mówcą był p. wizytator Kozanecki, który zapewnił nowej uczelni jak najdalej idącą pomoc i poparcie władz szkolnych. Ostatnimi mówcami byli p. wiceprezydent miasta Bała, który przemawiał imieniem miasta oraz dyr. Szpręglewska.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu narodowego.

* * *

Państwowe Pedagogium w Toruniu znalazło pomieszczenie w wydzielonych ubikacjach dwóch dawniejszych seminariów nauczycielskich, w których w tej chwili gospodarzami są dwa gimnazja.

Dyrektor pedagogium składa za naszym pośrednictwem dyrektorom obu uczelni serdeczne podziękowanie za pomoc udzieloną przy organizowaniu pedagogium oraz p. dyr. Szpręglewskiej za wydatną pomoc przy organizowaniu internatu.

Nowe ceny chleba w Toruniu

Zarząd miejski komunikuje, że na podstawie rozp. Wojewody Pomorskiego o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku — po wysłuchaniu opinii komisji do wyznaczania cen przedmiotów powszedniego użytku — ustalone zostały nowe maksymalne ceny chleba jak następuje:

1 kg chleba żytniego pytlowego z mąki przemiału 0.65 proc. 0,34 zł; 1 kg chleba żytniego sitkowego z mąki przem. 50—65 proc. 0,32 zł; 1 kg chleba razowego z mąki przem. 0—95 proc. 0.29 zł.

Ceny powyższe obowiązują na terenie miasta Torunia od dnia 10 bm.

Chleb powinien być wypiekany w bochenkach wagi pół, 1, 2 kg. lub większej, lecz w pełnych kilogramach.

Dotyczy to również pieczywa specjalnego wypiekanego z mieszanin mąki różnego rodzaju.

Wszelkie pieczywo powinno być oznaczone nazwą mąki, z której zostało wytworzone uwidocznioną na kartkach z firmą i adresem wytwórni. Jeżeli pieczywo jest wypiekane z mieszanin mąki żytniej i pszennej winno to być również uwidocznione na tych kartkach.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 3000 zł przyczym może być orzeczona konfiskata przedmiotów do których odnosi się czyn przestępny.

Rowery kradną

Żukowa Zofia zam. w Toruniu ul. św. Katarzyny nr. 3 zgłosiła o kradzieży roweru damskiego pozostawionego bez opieki w korytarzu prywatnego gimnazjum przez jej córkę Helenę.

Ogrodowczyk Antonina zam. w Toruniu ul. Grudziądzka 132 zgłosiła o przywłaszczeniu roweru przez Figurskiego Romana zam. tamże

Samochód najechał robotnika

Dnia 7 bm. pomiędzy godz. 19 a 20 we wsi Nieszawka został najechany przez samochód półciężarowy robotnik Mrówczyński Franciszek zam. w Dybowie, pow. Chełmno. Nazwiska szofera i właściciela nie ustalono. Mrówczyńskiego w stanie ciężkiego uszkodzenia ciała przewieziono pogotowiem do szpitala miejskiego w Toruniu.

P. B. K. obraduje

Onegdaj w sali posiedzeń rady miejskiej pod przewodnictwem p. Marii Karaśnickiej odbyło się zebranie zarzadu P. B. K. Na zebraniu tym uchwalono program i termin rocznego walnego zebrania P. B. K. na dzień 27 września na godz. 18 w lokalu p. Rzepkiewicza. W związku z obchodem w dniu 1 października br. 10-lecia Dyonu Pom. Art. Rudak zarząd P. B. K. uchwalił wyasygnować odpowiednią kwotę pieniężną na pokrycie kosztów z urządzeniem umeblowania świetlicy żołnierskiej w D. P. Art. Rudak.

SPRAWY ORBISU

Wielka pielgrzymka do Lourdes 29. bm. via Paryż, Nicea, Padwa, Wenecja, Wiedeń.

Wycieczki do Paryża na Wystawę Światową.

Wycieczki na Południe: Jugosławia, Włochy.

Wycieczka do Budapesztu i nad Balaton 16 bm.

Witamy Armię w Bydgoszczy 14.—16 bm. — 75 proc. ulgi kolejowej.

Polskie Biuro Podróży Orbis, Oddział w Toruniu.

KALENDARZYK

Piątek 10. 9. — Mikołaja.
Sobota 11. 9. — Prota.
Niedziela 12. 9. — Imienia M. B.

KINA

AS — *Znachor*	**SWIT** — *Truxa*
MARS — *Daniel Boone*	**ARIA** — *Dzieci szczęścia i Adieu*

DYŻUR APTEK

W śródmieściu — pod Lwem — N. Rynek; na Bydgoskim Przedm. — św. Anny — ul. Mickiewicza; na Mokrem — pod Łabędziem — ul. Kościuszki; na Jakubskim — Nadwiślańska — ul. Lubicka.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ

REPERTUAR TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Piątek 10. 9. — próba z „Cara Pawła I".

Sobota 11. 9. — „Car Paweł I" — godz. 20 premiera.

Niedziela 12. 9. — „Papa" — godz. 16-ta; „Car Paweł I" — godz. 20-ta.

„PAPA" Z JUNOSZĄ-STĘPOWSKIM na przedstawieniu popołudniowym.

Niedzielną popołudniówkę w Teatrze Ziemi Pomorskiej wypełni powtórzenie słonecznej, lekkiej, niefrasobliwej francuskiej komedii p. t. „Papa", gdzie rolę tytułową z wrodzonym sobie urokiem i talentem kreuje p. Junosza-Stępowski.

Ceny miejsc od gr. 25 do zł. 2,10.

Celem uniknięcia natłoku przy kasie, uprasza się o wczesne nabywanie biletów w przedsprzedaży — Tow. Krajoznawcze — ratusz.

Flirt z X Muzą

„DANIEL BOONE" — KINO MARS

Obraz ten należy do kategorii filmów t. zw. dokumentarnych, gloryfikujących bohaterstwo kolonistów amerykańskich, szukających nowych terenów w zachodnich stanach Ameryki w roku 1775. Akcja filmu toczy się na tle walk o byt białych z Indianami, w co wpleciony jest romans wodza białych bohaterskiego Daniela Boone'a (George O'Brien) z piękną kolonistką (Heather Angel). Piękne są zwłaszcza zdjęcia z oblężenia białych w swej wiosce oraz śmiertelna walka w wezbranych nurtach rzeki górskiej wodzów dwóch walczących stron.

W nadprogramie ciekawy polski dodatek — regionalny — wesele w Wielkopolsce oraz najnowszy tygodnik Pata.

„ŚWIT" — „TRUXA".

Do emocjonującej fabuły romansu cyrkowego reżyser wplótł doskonałą rewię produkcyj w wytwornym cyrku - variéte. Wspaniałe, dające prawie złudę teatru ewolucje choreograficzne znanej i uroczej tancerki La Jana stoją na wysokim poziomie artystycznym. Artystka ta po prostu fascynuje... Film odsłania również tajemnicę techniki iluzjonistów.

Jeżeli chodzi o fabułę, to, jak rzekliśmy, jest ona emocjonująca jak we wszystkich romansach cyrkowych. Dodać należy, że „Truxa" należy do obrazów cyrkowych lepszej klasy.

Minister Bobkowski przed mikrofonem Polskiego Radia

W związku z mającym się odbyć we Lwowie pierwszym Polskim Kongresem Inżynierów pod hasłem „Mobilizacja energii twórczej dla gospodarczego uniezależnienia Polski" — przemówienie okolicznościowe wygłosi przed mikrofonem minister Aleksander Bobkowski.

Przemówienie p. ministra Bobkowskiego p. t. „Jutrzejszy Kongres Inżynierów" nadadzą wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia w sobotę, dnia 11 września o godz. 19.50.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 9 września 1937 r.

Dewizy

Belgia 89.32 — 89.50 — 89.14; Berlin 212.97 — 212.11; Gdańsk 100.00 — 100.20 — 99.80; Amsterdam 291.55 — 292.27 — 290.83; Kopenhaga 117.00 — 117.29 — 116.71; Londyn 26.20 — 26.27 — 26.13; N. York czek 5.29 i ćwierć — 5.30 i pół — 5.28; kabel 5.29 trzy ósme — 5.30 pięć ósmych — 5.28 jedna ósma; Oslo 131.98 — 131.32; — Paryż 19.70 — 19.75 — 19.65; Praga 18.47 — 18.52 — 18.42; Sztokholm 135.10 — 135.43 — 134.77; Zurych 121.55 — 121.85 — 121.25; Wiedeń 99.20 — 98.80; Medio-lan 27.96 — 27.76; Helsinki 11.60 — 11.63 — 11.57; Montreal 5.30 i ćwierć — 5.27 i trzy czwarte; Tel Aviv 26.27 — 26.13.

Tendencja niejednolita.

Waluty

Belgi belg. 89.50 — 89.07; dolary amer. 5.29 i pół — 5.27; dolary kanad. 5.29 i pół — 5.27; floreny hol. 292.27 — 290.55; franki fr. 19.75 — 19.63; fr. szwajc 121,85 — 121,05; funty ang. 26,27 — 26,11; guldeny gd. 100.20 — 99.80; kor. czeskie 17.90 — 17.10; kor. duńskie 117.29 — 116.45; kor. norweskie 131.98 — 131.00; kor. szwedzkie 135.43 — 134.45; liry włoskie 23,80 — 23.10; marki fińskie 11.63 — 11.20; marki niem. 132.00 — 126.00; szyl. austr. 98.50 — 96.50; marki srebrne 136,00 — 130.00; Tel Aviv 26.25 — 25.95.

Akcje.

Bank Polski 105.75; Cukier 34.00; Węgiel 24.75 — 24.50; Lilpop 52.50 — 52.00; Modrzejów 9.50; Ostrowiec 25.75; Starachowice 32.00; Haberbusch 40.75 — 41.00.

Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery

4 i pół proc. wewnętrzna 56.00 — 54.50 — 56.13; 3 proc. inwest. pierwsza em. 67.00, serie nienotowane; druga em. 67.75 serie 83.00; 5 proc. konwersyjna 62.00; 4 proc. premj. dolarowa 38.00; 4 proc. konsolidacyjna 57.26 — 57.50; 4 i pół proc. pozn. ziem. kredyt. seria k 55.63; 8 proc. ziemskie dol. kupon 31.70; 4 i pół ziemskie seria piąta 56.00 — 55.50; 5 proc. Warszawy 1933 r. 62.50 — 63.00; 5 proc. Kalisza 1933 r. 49.75; 5 proc. Łodzi 1933 r. 56.00; 6 proc. obl. Warszawy ósma i dziewiąta emisja 60.25.

Tendencja: dla pożyczek nieco słabsza, dla listów ziemskich nieco słabsza, dla miejskich utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWO TOWAROWA W POZNANIU.
z dnia 9 września 1937 r.

Ceny transakcyjne: żyto zdatne do przemiału 15 ton. 23.25; ceny orientacyjne: wszystkie bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót: 8053, żyta 617, pszenicy 337, jęczmienia 280, owsa 145.

8-letni chłopiec przejechał wozem na śmierć 81-letnią staruszkę

W Trzeciewcu pod Bydgoszczą 8-letni Dufke, korzystając z nieuwagi starszych, wyjechał zaprzężonym w dwa konie wozem na drogę wiejską.

Chłopiec nie umiejąc obchodzić się z lejcami, fałszywie skierował konie na dróżkę i najechał na idącą nią 81-letnią Augustę Pommerenke. Staruszka nie zdążyła odskoczyć w bok przed końmi, powożonymi przez niedorosłego „woźnicę" i dostała się pod kopyta końskie, a następnie pod koła wozu, które przeszły przez nią. Nieszczęśliwa poniosła śmierć na miejscu.

Echa strasznej katastrofy samochodowej pod Solcem Kujawskim

Donosiliśmy już o strasznym nieszczęściu samochodowym pod Solcem Kujawskim gdzie samochód, wiozący członków i rodziny Ochotniczej Straży Pożarnej z Solca na wentę do Siernieczka, wjechał na drzewo, przy czym Stefan Suboński poniósł natychmiast śmierć, a Helena Nowicka umarła skutkiem ran odniesionych kilkanaście godzin po wypadku w szpitalu. Trzecia ofiara tego nieszczęścia samochodowego Edmund Krawczyk znajduje się w szpitalu św. Floriana w Bydgoszczy, gdzie lekarze żywią mało nadziei, że uda się utrzymać go przy życiu.

W związku z tą katastrofą władze sądowe nakazały aresztowanie szofera Jagielskiego, który nie miał prawa kierowania samochodem, a ponadto był w stanie nietrzeźwym. Osadzono również w więzieniu komendanta Straży Pożarnej w Solcu Kujawskim Schmidta. Staną oni przed sądem oskarżeni o spowodowanie katastrofy.

Radiofonizacja szkół

Warszawa, 9. 9. (PAT) Według przeprowadzonych ostatnio przez Polskie Radio, w związku z nowym rokiem szkolnym, obliczeń, na ogólną liczbę 30.562 szkół w Polsce — szkół posiadających odbiorniki radiowe mamy 5.941 czyli 19,4 procent. Cyfra ta obejmuje zarówno aparaty szkolne, jak i aparaty należące do nauczycieli, z których jednak korzystają dzieci szkolne.

Podkreślić należy, że od roku 1935 radiofonizacja szkół posunęła się poważnie naprzód, gdyż od czerwca 1935 roku do czerwca 1937 r. przybyło 2500 szkół posiadających odbiorniki radiowe.

Wszystkie szkoły zaopatrzone w odbiorniki radiowe otrzymały od Polskiego Radia specjalną broszurę ułatwiającą korzystanie z audycyj szkolnych na r. 1937-38. Broszura ta opracowana w formie kalendarza podającego tytuły audycyj na cały rok szkolny jest doskonałą pomocą naukową.

Programy radiowe

Piątek, dnia 10 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Jak stary Widal dziękował bogom za jesienne dary" — słuchowisko Kazimiery Jeżewskiej. 11.40 Ludwik van Beethoven: Sonata Es-dur op. (Les adieux) — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Orkiestra wojskowa (z Wilna). 13.00 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Rękasa (ze Lwowa). 16.15 Polska Kapela Ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego. 16.45 „Z pustyni — ziemia obiecana" — reportaż z Palestyny wygłosi red. Kazimiera Muszałówna. 17.00 Najpiękniejsze melodie operetkowe — Koncert rozrywkowy z Targów Wschodnich we Lwowie. 17.50 Błonica i szczepienie ochronne — pogadanka, wygłosi dr. Edward Grzegorzewski. 18.00 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 18.10 Program na jutro. 18.15 Pogadanka konkursowa. 18.20 Orkiestra Alfreda Campoli'ego i duety fortepianowe — płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Symfonie Beethovena — IX audycja — płyty. IX Symfonia d-mol op. 125. 20.10 Wiadomości sportowe. 20.20 Muzyka lekka. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Anna Borey — piosenki. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Anna Borey i Edward Jasiński — refreny, Wiktor Tychowski — gitara Hawajska. 21.45 „Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza (fragment z księgi XII — („Kochajmy się"). Recytuje Stefan Jaracz. 22.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Wiłkomirska — fortepian i Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela (z Torunia). 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

11.40 L. v. Beethoven: Sonata Es-dur op. 81 (płyty z Warszawy). 12.15 Wiadomości gospodarcze 13.00 Popularna muzyka orkiestrowa — płyty. 15.00 Skrzypce, śpiew i fortepian — płyty. 15.40 Wiadomości z Pomorza. 18.00 „Brześć Kujawski" — gród Łokietka — pogadanka — wygłosi Walerian Gliniecki. 18.15 Z oper — płyty. 18.40 Program na jutro. Wiadomości sportowe z Pomorza. 18.45 Symfonie Beethovena — IX audycja (płyty z Warszawy). 23.00 Tańce i piosenki — płyty.

Numer akt: I. Km. 161/37.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I, Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu ul. Łazienna Nr. 30, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 października 1937 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Toruniu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marty Dłużakowej, nieruchomości miejskiej, położonej w Toruniu przy ul. Strumykowej 14, obejmującej obszar 276.0 m². Dochód roczny z czynszu mieszkalnego wynosi 4.364,— zł.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 31.582,95, cena zaś wywołania wynosi zł. 23.687.19.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3.158,30.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Toruniu, ul. Fosa Staromiejska, sala Nr. 44.

Równocześnie nadmieniam, że do licytacji dopuszczone będą jedynie osoby, przedkładające w terminie licytacyjnym zezwolenie władz administracyjnych na przewłaszczenie nieruchomości.

Toruń, dnia 21 sierpnia 1937 r.

(—) Józef Kozak,
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I-go.

Zlecenie Nr. 476/I. (6192

O D P I S!

Komisarz Rządu w Gdyni
Nr. IV. B. 2-20/19.

PRZETARG

Ogłaszam przetarg nieograniczony na wykonanie robót wykończeniowych w nowej części gmachu Komisariatu Rządu w Gdyni a to:

a) roboty posadzkarskie,
b) roboty malarskie,
c) roboty różne, obejmujące roboty: tynkarskie, ślusarskie, blacharskie, zduńskie itp.

Oferować można na poszczególne roboty wzgl. na całość. Podkładki ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Kancelarii Głównej Komisariatu Rządu (parter Nr. 10) po uprzednim wpłaceniu do Kasy Miejskiej zł. 3 (trzy) za jedną podkładkę.

Oferty zalakowane z napisem „oferta na roboty wykończeniowe (poszczególne lub na całość) przy budowie gmachu Komisariatu Rządu" wraz z dołączonym kwitem Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 3% ofertowanej sumy — należy składać w Kancelarii Głównej Kom. Rządu w Gdyni do dnia 20 września 1937 r. godz. 11,45. Otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 12-ej w sali Rady Miejskiej (I. p. pok. 13). Bliższych informacyj udziela się w Komisarcie Rządu (III p. pokój 62).

Zastrzegam sobie prawo ewentualnego unieważnienia przetargu w części lub w całości bez odszkodowania.

Gdynia, dnia 3 września 1937 r.

Komisarz Rządu:
(—) Mgr. pr. Fr. Sokół.

OSTRZEŻENIE.

Ostrzegamy pp. Rolników przed grasującymi po wsiach **Byczkowskim Bolesławem** i **Jaką Magnusem**, którzy posługując się fałszywymi dokumentami, przyjmują zamówienia na maszyny rolnicze po niewłaściwych cenach i na niemożliwych do przyjęcia przez fabrykę warunkach tylko w tym celu, aby uzyskać zaliczki gotówkowe.

Za transakcje takie fabryka nasza nie ponosi żadnej odpowiedzialności, tymbardziej, że wymienieni agenci nie posiadają żadnych oryginalnych formularzy zamówieniowych.

Sprawkami tych Panów zajęła się już Policja, lecz do czasu unieszkodliwienia ich należy zachować należytą ostrożność.

U N I A — V E N T Z K I
Spółka Akcyjna
Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych
Oddział Chełmno. (6179

Nadeszły setki

modnych eleganckich płaszczy damskich, męskich, dziecięcych

Sprzedajemy po cenach najniższych.

Kapelusze Hückel nowe modne fasony.

NAJWIĘKSZY SPECJ. MAGAZYN KONFEKCJI W GRUDZIĄDZU

„DOM KONFEKCYJNY"

ST. NOWICKI i ED. JĘDRZEJCZAK

Wybickiego 2-4, naprzeciw Banku Zw. Spółek Zarobkowych. Telefon 1675. Parter i I. piętro.

Przyjazd chociażby z dalszych stron opłaca się z powodu bardzo niskich cen.

6157

TORUŃ

GRANATY NA MUNDURKI

kloty na fartuchy

i spodenki gimnastyczne

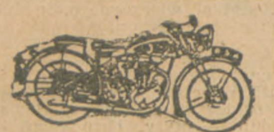
NISKIE CENY — WIELKI WYBÓR

5906

P. SKŁADANOWSKI

Toruń, St. Rynek 24.

KREDYT NA ASYGNATY



Nadszedł nowy transport motocykli „modeli 1938 Velocette", B. S. A. F. N., Raleigh, Sokół, oraz lekkie motocykle rowerowy. Używane motocykle także na składzie

Przyjmuję zamówienia, spłaty dogodne.

Reperacje wszystkich fabrykatów. Przybory jak: łańcuchy, opony, dętki i t.p. tanio. Przysposobienie do prawa jazdy bezpłatnie.

Maszyny



do pisania nowe światowej sławy i używane różnych fabrykatów na dogodnych warunkach spłaty

Naprawa maszyn w własnym warsztacie 6128

W. Katafias

Toruń, Tel. 1447

Skład

kolonialny z towarem, 3 pokojowe mieszkanie bezpośrednio od właściciela do objęcia. Toruń, Kościuszki 20, Szampański. 6182C

Telegram!

2 zł

tylko kosztuje 1/4 litra wódki oraz 6 zakąsek

w Probierni pod Łososiem

Toruń, Chełmińska 9.

Zaprasza kierownik

6170 Grzankowski.

ZARZĄDZENIE DOT. WŚCIEKLIZNY.

Stwierdzono wściekliznę na terenie m. Grudziądza, wskutek czego zarządzam na podstawie §§ 327, 329 i 330 rozp. Ministra Rolnictwa z dnia 3. I. 1928 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 167) co następuje:

Za obszar zagrożony wścieklizną uznaje się całe miasto Grudziądz. Psy należy trzymać na uwięzi, a w razie ich prowadzenia, muszą być zaopatrzone w bezpieczne kagańce i trzymane na smyczy. Jednocześnie zakazuje się swobodnego puszczania kotów. Psy myśliwskie, policyjne, pociągowe i owczarskie podlegają tym samym zarządzeniom. Wyprowadzenie lub wywożenie psów z obszaru miasta uzależnione jest od zezwolenia Starosty Grodzkiego po uprzednim uznaniu psa przez pow. lekarza weterynaryjnego za niepodejrzanego o wściekliznę.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje aż do odwołania.

Za Prezydenta Miasta:
(—) Michałowski, Wiceprezydent. (6187

Rep. Km. 100ć i 968/37. (6176

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Dnia 14 września 1937 r. o godz. 10 przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu:

kompletne urządzenie składu fryzjerskiego w Chełmży przy ul. Kolejowej 14: 3 fotele, 6 krzeseł, 2 lustra, 1 wieszak, 1 stolik, 1 piec żelazny, 25 serwetek, 5 płaszczy, 3 ręczniki, 5 szczotek, 3 mydelnice, 1 rozpylacz, 1 maszynka elektryczna do strzyżenia włosów i wiele innych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę 1.200,— zł. oraz sprzedaż przy ul. Toruńskiej: 1 samochodu osobowego „Citroen" 6 cylindrowego Nr. rejestr. T. 60 — 039, Nr. motoru 060881 — Seria 6 C, znajdującego się pod dozorem u p. Fr. Piszkalskiego, w Chełmży przy ul. Toruńskiej, oszacowany na sumę 1.500,— zł.

Chełmża, dnia 7 września 1937 r.

(—) Franciszek Gramowski,
Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

OBWIESZCZENIE

Dnia 14 września o godz. 12,30 w Gorzuchowie pow. Chełmno będę sprzedawał następujące przedmioty: 1 stóg zboża (pszenica i żyto), 1/2 stogu zboża (mieszanka i owies), 6 krów, 1 jałowicę, 1 maciorę zarodową.

Zbiórka reflektantów na szosie przed p. Kwiatkowskim.

(—) Kwiatkowski,
Komornik Sądu Grodzkiego. (6188

Na

nowy rok szkolny

mocne pończochy, rękawiczki, trykoty gimnastyczne, berety, fartuchy, bieliznę

poleca **najtaniej**

KAŁAMAJSKI

Kredyt na asygnaty. 6 34

Rep. Km. 917/37. (6175

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Dnia 11 września 1937 r. o godz. 9 przed południem sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 1 stóg pszenicy (około 350—400 ctr.) na polu pod Browiną I z lewej strony.

Zbiórka licytantów w Grzywnie u p. Orłowskiego.

Chełmża, dnia 9 września 1937 r.

(—) Franciszek Gramowski,
Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Najlepsze okulary

poleca

Oskar Meyer

właśc.: Jasińska i Zeller.

Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.

Najstarszy zakład optyczny na miejscu

3972

Numer akt: Km. 441/37. (6177

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem I rewiru, Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowem ul. Sądowa Nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 września 1937 r. o godz. 14 w Nowem odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Bernarda Główczewskiego w Nowem, składających się z 1 fortepianu firmy „Roth" w stanie dobrze utrzymanym, 1 kredensu dębowego w stanie mało używanym, 2 foteli (plusz) w stanie dobrym i 1 kanapy (plusz) w stanie dobrym, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.660,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 27 sierpnia 1937 r.

Komornik: (—) T. Twardowski.

Sygnatura: Km. III. 923/37. (6135

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru, Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 13 września 1937 r. o godz. 10 w Grudziądzu ul. Chełmińska Nr. 38, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Edmunda Rysiewskiego, składających się z jednego samochodu osobowego firmy „Fiat", oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 8 września 1937 r.

Komornik: (—) W. Janowski.

Na nowy rok szkolny

MUNDURKI i płaszcze szkolne

najtaniej 5527

A. ZIELINSKI

Toruń, ul. Różana 4
przy Łuku Cezara
Kredyt na asygnaty.

Rowery

męskie i damskie, gwarantowane, po cenach zniżonych na dogodnych warunkach poleca „ELEKTRA" Toruń, Chełmińska 4.
2906Ck

Periodyków

niemieckich numery mogą być stare z nowelkami sportowymi poszukuję.
Zgłaszać: Przeradzki, Falenica. 6174

Zwiedzajcie

wystawę tapet

Kapczyńskiego

Szeroka 35 I. piętro

Wstęp wolny

SZKLARNIA

B. Czerniewicz

Toruń, Krzyżacka 6.

poleca najtaniej

5987 **oprawę obrazów**

Ramy w wielkim wyborze. — Wykonanie solidne i punktualne.

Zamiana mebli!

Nowość! Nowych mebli, pokojów lub pojedyńczych, dostarczam a odbieram używane jako wpłatę.
Toruń — Prosta 5.
Spamiętaj! 4589C

Kawiarnia-Restauracja

Toruń, Mickiewicza 90
tel. 27-92

właśc. M. Tomaszewska

poleca: 6189C

Śniadania
Obiady
Kolacje

sposobem domowym na czystym maśle

Napoje orzeźwiające
Wina — Piwa
Bilard automatyczny

Ceny niskie.

Place budowlane

w najlepszym położeniu Mickiewicza 53 i Krasińskiego 54, korzystnie na sprzedaż. Informacje: Cron, Toruń, Mostowa 34, skład.
6184C

Bez zobowiązania

do kupna, zobaczyć można tapety oraz artykuły pokrewne w firmie
T. Rzymkowski — Toruń
Szeroka 43. 5187C

Platforma

oraz schody kręcone okazyjnie do sprzedania, F-ma Nachemstein, Toruń, tel. 15-19, 6181Ck

Sprzedam

lub wydzierżawię dom, główna ulica, Fordon, ze składem dla każdej branży, 3 pokojowe mieszkanie. Wiad. „Dzień Chełmiński".
6179

Przybłąkał się

pies biała doga. Do odebrania za zwrotem kosztów. Radzyn, dom. Olszewski, Tel. 1. 6186G



— W jakim celu robi pan sobie węzełek?
— Abym melodii nie zapomniał.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . 0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdansku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . 4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

U W A G I :

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Franciszek Myśliński Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Zygmunt Bartelki — Rypin, Warszawska 13 tel. 97 — Lipno: „Astoria", Kościuszki 7 Franciszek Majewski — Brodnica: Zygmunt Bartelki, ul. Mazurska 27, m. 5. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.